

ORĘDZIE Z GROTY BETLEJEMSKIEJ

Mówi Bóg:

*Narodziłem się nagi, abys ty potrafił wyrzekać się samego siebie.
Narodziłem się ubogi, abys ty mógł uznać mnie za jedyne bogactwo.
Narodziłem się w stajni, abys ty nauczył się uświęcać każde miejsce.
Narodziłem się bezsilny, abys ty nigdy się mnie nie lękał.
Narodziłem się z miłości, abys ty nie zwątpił nigdy w moją miłość.
Narodziłem się w nocy, abys ty uwierzył, iż mogę wyjaśniać każdą rzeczywistość spowitą ciemnością.
Narodziłem się w ludzkiej postaci, abys ty mógł stać się dzieckiem Bożym.
Narodziłem się w prostocie, abys ty nie był wewnętrznie pogmatwany.
Narodziłem się w twoim ludzkim życiu, aby wszystkich ludzi zaprowadzić do domu Ojca.*

Lambert Noben 26.10.2008 r.



**Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
i Pomyślnego Roku 2012**

życzy Redakcja

SPIS TREŚCI

XXX rocznica stanu wojennego w Polsce – A. Gołębiewska. Jaki będzie budżet państwa na rok 2012 – J. Sobieszczański Działania KSN NSZZ „S”: - Protokół z Rady KSN z 10.09.2011 r. - Uchwała Rady KSN z 10.09.2011 r. - Prezydium Rady KSN z 22.10.2011 r. - Stanowisko Prezydium Rady KSN w sprawie PUZP z 22.10.2011 r. - Komunikat ze spotkania KRASP – KSN NSZZ „S” z 24.11.2011 r. - Odpowiedź MNiSW w sprawie PUZP. - Opinia KSN o projekcie rozp. MNiSW w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym z 27.10.2011 r.	- Opinia KSN o projekcie rozp. MNiSW z 27.10.2011 r. w sprawie sposobu i trybu ustalania wskaźników kosztochłonności dla poszczególnych kierunków studiów. - Stanowisko Prezydium KSN w sprawie art. 29 w „Ustawie o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej” z dn. 3.11.2011 r. Dodatkowy ranking światowych uczelni – J. Sobieszczański. Odszedł Człowiek „Solidarności” Ryszard Wroczyński. Wspomnienie Bronisława Nizioła. Informacje i komentarze bieżące – J. Sobieszczański. Strażnicy Grobu Błogosławionego ks. J. Popieluszki – A. Gołębiewska. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego.
---	--

XXX ROCZNICA STANU WOJENNEGO W POLSCE



Minęło 30 lat od dnia, w którym generał Jaruzelski ogłosił wojnę z narodem w celu stłumienia ruchu społecznego skupionego wokół „Solidarności”, w imię zachowania dobrych stosunków z ZSRR. Internowano 4000 osób. Wprowadzono godzinę milicyjną od 22 do 6 rano. W pierwszym dniu wyłączono telefony, potem rozmowy były kontrolowane, listy także. Obowiązywał doraźny tryb postępowania sądowego. Spikerów TV ubrano w mundury wojskowe. Zawieszono wydawanie gazet, za wyjątkiem rządowych: „Trybuny Ludu” i „Żołnierza Wolności”. Przez pierwsze tygodnie stanu wojennego zamknięte były szkoły i wyższe uczelnie. W okresie stanu wojennego zginęło 98 osób. Oprócz oficjalnie ujawnionych przypadków zbrodni, nieokreślona liczba ofiar poniosła śmierć zadaną przez tak zwanych nieznanymi sprawców, zmarła w wyniku braku niezbędnej szybkiej pomocy medycznej (wyłączone telefony) lub na skutek psychicznego załamania. Wielu mężczyzn, także wiele kobiet aresztowano grudniową nocą na oczach przerażonych dzieci, odbierając im na długi czas ich rodziców.

W większości przypadków bezpośredni sprawcy przemocy pozostali nieosądzeni – pośrednich sprawców gorliwie chronią media. Dzisiaj wydaje się, że żyjemy w wolnej Polsce, ale nadal ofiary stanu wojennego ponoszą skutki swojej aktywności w roku 1980, a ich prześladowcy pobierają wysokie emerytury, prowadzą intratne interesy i wciąż narzucają opinii społecznej fałszywy obraz historii „Solidarności”. Załączona poniżej modlitwa za ofiary stanu wojennego

była aktualna w 1981 roku i niestety pozostaje aktualna dzisiaj. Walka dobra ze złem wciąż trwa.

Wystawę poświęconą pamięci ofiar stanu wojennego można obejrzeć w hollu muzeum SGGW na ul. Nowoursynowskiej 166 (przystanek 148, 166, 193 – biblioteka SGGW) w dniach 9.12 – 19.12.2011 r. w godzinach od 8 do 20.

Anna Gołębiewska

Wiktor Baterowicz

Modlitwa za ofiary stanu wojennego

Módlmy się za tych, których uprowadzono o północy i o świcie rozbijając drzwi domów. *Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie*

Módlmy się za dzieci, którym tamtej nocy odebrano rodziców. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za kobiety, które doznały tyłu krzywd. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za tych, co polegli w kopalniach, stoczniach, hutach, na ulicach - broniąc „Solidarności” i praw narodu. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za tych, którzy umarli, nie mogąc wezwać karettek pogotowia. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za tych, których więziono, pobito i ponizono, odbierając im ludzką godność. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za tych, którzy nie bali się czołgów, gdy cały kraj był więzieniem. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za tych, którzy stracili zmysły z bólu duszy. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za rodaków, którzy katowali rodaków - utraciwszy człowieczeństwo. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za tych, którzy odebrali nam nadzieję na osądzenie zbrodni, a nieosądzone zbrodnie rodzą nowe. *Ciebie prosimy...*

Módl się za nami Karolu, a z Matką Bożą Fatimską i Panią Jasnogórską wstawcie się w Domu Ojca za Ojczyznę, w której nadal giną ludzie, aby Polska była Polską. *Ciebie prosimy...*

Leszek Elektorowicz

WYBORY POLSKIE

Wybory polskie
Trwają tysiąc lat
Między snem o mocy
A poddaństwem ducha
Między spokojem sytości
A walką o wodzie i chłodzie
By poszarpać pęta

Dla płuc tchu wolnego
Tysiąc lat trwają
Wybory zabory
Czy zertwą obcych być
We własnym kraju
Czy wytrwale strzec
Narodu niepodległej woli.



JAKI BĘDZIE BUDŻET PAŃSTWA NA ROK 2012?

Co roku czwarty kwartał to okres dojrzewiania budżetu państwa na rok następny. Projekt ustawy budżetowej na rok 2012 został przedstawiony Sejmowi w dniu 29 września br. W tabl. 1 zestawiono wybrane wielkości budżetowe wg ustawy budżetowej na 2011 rok i wg projektu budżetu państwa na rok 2012.

Tabl. 1. Zestawienie niektórych wielkości wg ustawy budżetowej na 2011 rok i wg projektu budżetu państwa na rok 2012

	Wg ustawy budżetowej na rok 2011	Wg projektu budżetu na rok 2012, z dn. 29.09 2011 r.
Dochody budżetu państwa, w tys. zł	273 144 394	292 813 000
Wydatki budżetu państwa, w tys. zł	313 344 394	327 813 000
Deficyt budżetu państwa, w tys. zł.	≤ 40 200 000	≤ 35 000 000
Dochody budżetu państwa ze środków europejskich, w tys. zł	68 597 288	72 570 113
Łączna kwota wydatków budżetu ze środków europejskich, w tys. zł	84 004 046	77 104 059
Ogólna rezerwa budżetowa, w tys. zł	95 000	95 000
Prognozowane przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej, w zł	3 359	3 624
Średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, w %%	100,0	100,0
Prognozowany średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych, w %%	102,3	102,8
Prognozowany średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych dla rencistów i emerytów, w %%	102,5	103,1
Kwota bazowa dla członków korpusu służby cywilnej, w zł	1 873,84	1 873,84
Kwota bazowa dla nauczycieli, w zł	2 618,10 (od 1.09.2011 r.)	2 717,59 (od 1.09.2012 r.)

Normalnie w październiku trwałyby prace w komisjach sejmowych nad projektem budżetu państwa. Tym razem prace te zaczną się prawdopodobnie pod koniec listopada. Oznacza to, że posłowie będą mieli bardzo mało czasu na przyjęcie ustawy budżetowej. Ustawa budżetowa zawsze wzbudza wiele kontrowersji, a tym bardziej wzbudzi je teraz, bo kryzys się czai. W tym roku koalicja rządząca nie ma czasu na pozorowanie dialogu z opozycją. Po wysłuchaniu uwag krytycznych budżet, taki jak trzeba, zostanie sprawnie przyjęty przez większość sejmową. Czy będzie taki jak w zgłoszonym projekcie? To nie jest takie pewne. Ceny paliwa na stacjach Orlenu spadły na parę dni przed wyborami, by ponownie wzrosnąć zaraz po wyborach. Projekt budżetu państwa też został zgłoszony przed wyborami. Może jednak projektowane wydatki nie zostaną zmniejszone, bo są one, w porównaniu z rokiem 2011, realnie wyższe tylko o około 2%. Nawet jeżeli budżet zostanie uchwalony bez większych zmian, to nie ma pewności, czy w ciągu roku nie będzie korygowany. Obawiać się tego można z dwóch powodów. Pierwszy powód, gdyby w okresie planowania projektu budżetu państwa zbyt optymistycznie oceniono przychody budżetu państwa i dynamikę wzrostu PKB. Drugi powód – to dodatkowe pogorszenie w Polsce sytuacji ekonomicznej, w przypadku dalszego pogłębiania się kryzysu europejskiego i globalnego.

Tabl. 2. Porównanie wydatków budżetu państwa na naukę wg ustawy budżetowej na 2011 rok i wg projektu budżetu państwa na rok 2012

	Wg ustawy Budżetowej na rok 2011	Wg wrześniowego proj. Budżetu na rok 2012
Dział Nauka, w tys. zł	4 510 906	4 936 867
Projekty badawcze i celowe w dziedzinie nauk przyrodniczych, w tys. zł	273 443	1 179
Projekty badawcze i celowe w dziedzinie nauk technicznych, w tys. zł	491 599	18 700
Projekty badawcze i celowe w dziedzinie nauk społecznych, humanistycznych i ścisłych, w tys. zł	138 244	390
Działalność statutowa i inwestycyjna jednostek naukowych, w tys. zł	2 238 128	2 442 538
Działalność wspomagająca badania, w tys. zł	64 000	
Działalność upowszechniającą naukę, w tys. zł		53 165
Współpraca naukowa z zagranicą, w tys. zł	194 914	160 000
Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, w tys. zł	627 600	1 274 613
Narodowe Centrum Nauki, w tys. zł	304 965	900 000
Pozostałe instytucje kultury	680	8 500

Nakłady na naukę, tabl. 2, mają wzrosnąć nominalnie o 9,4%, a realnie o 6,6%. Trudno jednak teraz mieć pewność, jak to się przełoży na faktyczne zwiększenie środków na badania naukowe i na dystrybucję tych środków. W 2012 roku nastąpi zasadnicze przesunięcie środków finansowych z pozycji „projekty badawcze i celowe” do Narodowego Centrum Badań i Rozwoju i do Narodowego Centrum Nauki. Polityka i sprawność działania tych instytucji zadecydują o słuszności podziału pieniędzy na badania naukowe i o pełnym ich wykorzystaniu.

Tabl. 3. Porównanie wydatków budżetu państwa na szkolnictwo wyższe wg ustawy budżetowej na 2011 rok i wg projektu budżetu państwa na rok 2012

	Wg ustawy budżetowej na rok 2011	Wg wrześniowego proj. budżetu na rok 2012
Dział Szkolnictwo wyższe, w tys. zł	11 773 400	11 887 361
Rezerwa celowa. Środki na zadania projakościowe w szkolnictwie wyższym, w tys. zł		229 590
Wydatki BP na szkolnictwo wyższe w częściach budżetu państwa, w tys. zł		
Cz. Szkolnictwo wyższe (dotyczy uczelni podległych bezpośrednio MNiSW)	9 557 047	9 663 677
Działalność dydaktyczna (w tym: dotacje i subwencje)	7 841 406 (7 423 620)	7 810 281 (7 482 531)
Pomoc materialna dla studentów i doktorantów	1 520 268	1 567 260
Fundusz Pomocy i Kredytów Studenckich	87 300	94 100
Cz. Gospodarka morska. Szkolnictwo wyższe.	106 661	104 970
Działalność dydaktyczna	94 463	92 600
Pomoc materialna dla studentów i doktorantów	12 198	12 350
Cz. Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego.		
Szkolnictwo wyższe.	491 966	493 737
Działalność dydaktyczna	484 505	464 333
Pomoc materialna dla studentów i doktorantów	26 855	28 604
Cz. Zdrowie. Szkolnictwo wyższe.	1 364 173	1 362 331
Działalność dydaktyczna	1 269 489	1 265 926
Pomoc materialna dla studentów i doktorantów	94 657	96 385

Znacznie gorzej wygląda sytuacja szkolnictwa wyższego, tabl. 3. Środki finansowe na wydatki w dziale szkolnictwo wyższe, w porównaniu z rokiem 2011, mają być nominalnie wyższe o około 1% i realnie niższe o około 2%. Tylko nieznacznie poprawia się sytuacja po uwzględnieniu dodatkowych środków w rezerwie celowej – na zadania projakościowe. Nominalnie łącznie daje to wzrost około 3% i realnie o 0,1%. W środowisku akademickim jednym z powodów braku entuzjazmu do koncepcji wyróżniania „okrętów flagowych” była obawa, że odbędzie się to kosztem pozostałych uczelni. I tak się dzieje.

Powyższy tekst został napisany w połowie października. Dzisiaj, a jest pierwsza połowa listopada, wiadomo, że prawdziwy projekt budżetu państwa zostanie przedstawiony dopiero w grudniu. Parę dni temu minister Rostowski przedstawił trzy warianty wysokości PKB w 2012 roku: 3,2% - umiarkowanego spowolnienia, 2,5% - średniego spowolnienia, minus 1% - recesji. W zależności od przyjętego przez rząd wariantu będziemy mieli mniej lub bardziej chudy budżet. Można było się obawiać, a teraz mamy już pewność, że projekt wrześniowy był zabiegiem socjotechnicznym. Był tzw. kielbasą wyborczą. To prawda, że w ostatnich dniach wzrosła dramaturgia zdarzeń, lecz w istocie sytuacja niewiele się zmieniła. Tak samo w sierpniu, jak i teraz, było wiadomo, że Grecja nie ma szans spłacić zadłużenia i że to jest mały problem w porównaniu z zadłużeniem Włoch. Szarawe było i jest niebo nad Hiszpanią i Portugalią, a nawet niezbyt jasno było i jest nad Francją. Strefa euro ma bardzo poważne kłopoty, a przy okazji i cała Unia Europejska. Unia Europejska będzie się ratować jako całość i każdy kraj z osobna też będzie się ratował.

Ostrożne przewidywanie przyszłości jest zatem potrzebne, lecz przede wszystkim potrzebne jest mądre działanie i porozumienie ze społeczeństwem.

Jak będzie z nauką i szkolnictwem wyższym? Mamy prawo oczekiwać, że prorozwojowa rola tych dziedzin i nadmierne oszczędzanie na tych dziedzinach w ostatnich latach, wpłyną na zaplanowanie dostatecznych środków na realizację zadań naukowych i dydaktycznych.

Zamieszczone informacje o wrześniowym „nieprawdziwym” projekcie zdecydowałem się pozostawić. Będzie to dobry materiał do porównania z tym, co będzie. Do budżetu państwa na 2012 rok powrócimy w kolejnym numerze „Wiadomości KSN”.

Janusz Sobieszczański

DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „S”

Informacja z posiedzenia Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w dniu 10.09.2011 r.

Obecnych, wg załączonej listy: członków Prezydium – 11, członków Komisji Rewizyjnej – 1, zaproszonych gości – 1. Porządek obrad:

1. Uchwały w sprawie akcji protestacyjnej w dniu 19 września w Białymstoku.
2. Ocena stanu negocjacji z MNiSW w sprawie PUZP.
3. Zaopiniowanie programu działania KSN na okres: listopad 2011 r. - styczeń 2012 r.
4. Uchwała w sprawie pikiet w trakcie inauguracji roku akademickiego.
5. Sprawa poparcia przez KSN i/lub KZ (RSN) zrzeszone w KSN kandydatów do Sejmu lub Senatu.
6. Przyjęcie uchwały zobowiązującej Przewodniczącego KSN do podjęcia rozmów w sprawie postulatów KSN, z możliwością zawierania stosownych porozumień z partiami politycznymi.
7. Sprawa spotkania z KRASP w sprawie zwolnień i budżetu na rok 2012.
8. Sprawa przewodniczącej Komisji Interwencji.
9. „Biała Księga”. Sprawy lokalne i regionalne – zwolnienia we Wrocławiu, Lublinie, Kielcach i inne.
10. Rekomendacja dla kolegi J. Żyżyńskiego jako kandydata do Sejmu.
11. Informacje przewodniczącego KSN.
12. Wolne wnioski.

Porządek uzupełniono o punkt 3a. - Sprawa Euromanifestacji 17.09.2011 r. we Wrocławiu.

Porządek obrad został przyjęty w głosowaniu jawnym.

Ad 1. E. Malec poinformował o odmowach zamieszczenia ogłoszenia płatnego w prasie białostockiej („Kurier Poranny”, a następnie „Gazeta Współczesna”). Zaproponował podjęcie uchwały o pikiecie przed redakcją czasopisma w dniu 19.09.2011 r. oraz wystosowanie odpowiedniego apelu do władz Związku. W dyskusji (J. Srebrny, K. Siciński, E. Malec, R. Mosakowski, J. Kaczor) zaproponowano wysłanie pisma z protestem w tej sprawie do Rady Etyki Mediów oraz do właścicieli czasopism.

W głosowaniu podjęto uchwałę: „Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ «Solidarność» uchwała przeprowadzenie pikiety w dniu 19 września 2011 r. o godz. 14.00, przed redakcją «Kuriera Porannego» w Białymstoku na ul. św. Mikołaja 1. Hasłem wiodącym pikiety będzie: «W obronie wolności słowa – skończyć z cenzurą w mediach»”.

Następnie przyjęto apel do władz Związku: „Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ «Solidarność» apeluje do przewodniczącego NSZZ «Solidarność» Piotra Dudy o umieszczenie hasła «W obronie wolności słowa – skończyć z cenzurą w mediach» wśród tematów wiodących na manifestacji we Wrocławiu w dniu 17 września 2011 r.”.

Ad 2. M. Sapor przedstawiła pismo z MNiSW z dnia 8.09.2011 r. w sprawie PUZP. Ministerstwo kwestionuje przedstawiony zakres układu, ograniczając zakres tylko do określonego w art. 151 ust. 1 ustawy. W dniu 14.09.2011 r. odbyło się spotkanie w Ministerstwie w sprawie układu, nie przyniosło ono jednak żadnych efektów. Ministerstwo oczekuje na nowy projekt układu. Należy prowadzić negocjacje w sprawach płacowych i równocześnie zasięgnąć opinii prawnej w sprawie zakresu układu.

W dyskusji podkreślano konieczność utrzymania odniesienia do średniej krajowej (J. Srebrny, M. Sapor, M. Sawicki,) potrzebę dążenia do jak najszerszego zakresu układu, gdyż ważne są wszystkie sprawy pracownicze (J. Kaczor, K. Andrzejewska). E. Malec zaproponował, aby skupić się na dolnych widełkach. Kolejne głosy jako najważniejsze zadanie stawiały powiązanie płac ze średnią krajową, w ostateczności poprzez specjalną kwotę bazową.

W dalszej części dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę umieszczenia spraw pracowniczych spoza art. 151 w układzie zbiorowym oraz konieczność powiązania wynagrodzenia ze średnią krajową.

Ad 3. E. Malec przedstawił projekt programu działania KSN na okres listopad 2011 – styczeń 2012 oraz uzasadnił poszczególne jego punkty.

1. Kontynuacja dotychczasowych działań:

1.1. PUZP.

1.2. Zaproponowanie małej nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym w części pracowniczej w artykułach 120, 124, 125, 127, 132 oraz w artykule 23 przepisów przejściowych, przywracającej poprzednie zapisy dla już zatrudnionych pracowników akademickich.

1.3. Współpraca z partiami politycznymi w sprawie realizacji następujących postulatów KSN NSZZ „Solidarność”:

a) Postulaty płacowe.

Powrót do ładu płacowego w publicznym szkolnictwie wyższym w okresie 2012-2015, według ramowego planu przedstawionego na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu 4 lutego. Konieczny jest powrót do określania przeciętnych wynagrodzeń w grupach pracowników (profesorów, adiunktów, asystentów, pracowników nie będących nauczycielami akademickimi), co najmniej na poziomie określonym relacją 3:2:1:1 w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, które to zasady ukształtowane zostały w latach 2001-2005. Dotyczą one wynagrodzeń finansowanych z budżetu państwa w tzw. dotacji stacjonarnej dydaktycznej. Mianowani pracownicy instytutów PAN powinni być wynagradzani na poziomie pracowników mianowanych naukowo-dydaktycznych uczelni wyższych.

b) Podwojenie nakładów na naukę i badania rozwojowe w latach 2012-2015.

Prezydium Rady KSN NSZZ „Solidarność” uważa, że ze względu na znaczenie nauki i szkolnictwa wyższego w budowaniu innowacyjnej gospodarki opartej na wiedzy konieczne jest przede wszystkim zwiększenie nakładów budżetowych na naukę i szkolnictwo wyższe.

1.4. Formy działania:

a) Akcje medialne.

b) Pikiety.

c) Prowadzenie referendum strajkowego.

2. Reorganizacja Prezydium KSN NSZZ „Solidarność”.

3. Organizacja lobbingu sejmowego.

4. Współpraca z KK w reformowaniu „S” i w pracach nad organizacją centrum/instytutu doradczego dla władz „S”. W głosowaniu przyjęto uchwałę rekomendującą projekt programu na posiedzenie Rady w dniu 19.09.2011 r.

Ad 3a. K. Siciński przedstawił szczegóły organizacji, program i hasła demonstracji w dniu 17.09.2011 r.

E. Malec zaproponował, aby przyjąć apel prezydium KSN do Komisji Zakładowych o udział w Euromanifestacji.

K. Siciński zaproponował, aby z apelem zwrócić się do wszystkich komisji, E. Malec - tylko do większych i znajdujących się bliżej Wrocławia. Jako pierwszy głosowano wniosek K. Sicińskiego i został on przyjęty.

Następnie przyjęto tekst apelu: „Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ «Solidarność» wzywa wszystkie lokalne ośrodki KSN do uczestnictwa w Euromanifestacji we Wrocławiu w dniu 17.09.2011 r. w liczbie minimum 10 osób z każdego ośrodka, a także apeluje do Ośrodka Wrocławskiego o zmobilizowanie do udziału wszystkich działaczy NSZZ «Solidarność» uczelni oraz instytutów (członkowie władz zakładowych NSZZ «Solidarność», delegaci na WZD KSN i Regionu).”

Ad 4. E. Malec przypomniał, że do zorganizowania pikiet w czasie inauguracji roku akademickiego zobowiązuje wszystkich uchwała Rady KSN. W dyskusji większość zabierających głos stwierdziła, że zorganizowanie pikiet będzie trudne. K. Andrzejewska zaproponowała, aby zrezygnować z pikiet, a wysłać do uczelni stanowisko Rady KSN do rektorów w sprawie nowelizacji statutów. Wprowadzono punkt 9a do porządku obrad Prezydium: sprawa stanowiska Rady KSN do zmian statutów uczelni wynikających z nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym.

Kontynuując dyskusję na temat pikiet J. Srebrny stwierdził, że ujawniły one społeczeństwu: dotychczas byliśmy niewidoczni, gdyż nasze protesty i postulaty zawarte były tylko w mało rozpowszechnionych pismach. Należy nadal kontynuować akcję protestacyjno-informacyjną, a tam gdzie nie będzie pikiet, trzeba zorganizować konferencje prasowe, rozdawać wcześniej opracowane ulotki.

Sformułowano i przegłosowano tekst apelu Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie inauguracji roku akademickiego 2011/2012: „Apelujemy o udział w okolicznościowych akcjach informacyjno-protestacyjnych. Prosimy o poinformowanie Biura KSN o zamierzonych działaniach.”

Ad 5. E. Malec postawił pytanie: czy KSN i/lub KZ (RSN) zrzeszone w KSN mogą lub powinny popierać kandydatów do Sejmu lub Senatu. Jeśli tak to według jakich kryteriów? Następnie przedstawił projekt uchwały w tej sprawie.

Przegłosowano poprawiony tekst uchwały: Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” zachęca do rekomendowania lub wspierania kandydatów na parlamentarzystów związanych z naszym środowiskiem. Zdaniem członków Prezydium warunkiem koniecznym poparcia posłów lub senatorów obecnej kadencji, kandydującym w nadchodzących wyborach parlamentarnych, jest ich właściwe zachowanie podczas procedowania nowelizowanej ostatnio ustawy o szkolnictwie wyższym. Wykluczone jest poparcie parlamentarzystów, którzy głosowali za tą ustawą wbrew naszemu stanowisku. Nie wykluczamy udzielenia rekomendacji tym kandydatom na posłów i senatorów, którzy nie byli członkami Sejmu i Senatu w mijającej kadencji. Należy jednak upewnić się, że są oni przeciwni znówelizowanej ustawie w tej części, w której narusza ona prawa pracownicze i wolności twórcze.

E. Malec: czy negatywnie rekomendować tych, którzy najbardziej byli przeciwni postulatowi KSN? Przyjęto, że komisje będą działać według własnego rozeznania.

Ad 6. E. Malec postawił wniosek, aby Prezydium zarekomendowało Radzie KSN przyjęcie uchwały zobowiązującej Przewodniczącego KSN do podjęcia rozmów w sprawie postulatów KSN, z możliwością zawierania stosownych porozumień z partiami politycznymi. Chodzi o deklaracje partii, sformułowane przed wyborami, w których poparł postulaty KSN, włączając je do swojego programu, przez co sprawy środowiska akademickiego zaistnieją w kampanii wyborczej. W dyskusji większość poparła przyjęcie takiej uchwały.

Po dyskusji pod głosowanie poddano następujący tekst uchwały: „Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ «Solidarność» rekomenduje Radzie Krajowej Sekcji Nauki upoważnienie przewodniczącego KSN do podjęcia rozmów w sprawie postulatów KSN, z możliwością podpisania wspólnych deklaracji o współpracy z partiami parlamentarnymi”. Uchwałę przyjęto.

Ad 7. J. Srebrny stwierdził, że akcje nagłaśniania spraw zwolnień przyniosły efekty, wywołały różne reakcje ze strony rektorów, do których kierowano protesty. Powstaje pytanie, czy rozmawiać z KRASP w sprawie niekorzystnej sytuacji związanej z kryzysem, narastającym niżem i niedofinansowaniem szkolnictwa wyższego i nauki. Istnieje możliwość podjęcia wspólnych działań. W dyskusji poparto pomysł podjęcia rozmów i postanowiono włączyć taki punkt do porządku obrad Rady KSN.

Ad 8. E. Malec poinformował, że w związku z dużym zainteresowaniem pomocą prawną i koniecznością usystematyzowania tych działań istnieje konieczność uruchomienia komisji ds. interwencji i zaproponował, aby zarekomendować Radzie KSN powołanie kol. Beaty Zięby na funkcję pełniącą obowiązki przewodniczącej tej komisji. Komisja przede wszystkim będzie opiniowała sprawy prawne do dalszego procesowania zgodnie z przyjętym regulaminem, a w miarę potrzeb i możliwości będzie poszerzała swą działalność. J. Srebrny stwierdził, że powinna powstać komisja, inaczej potrzebny jest tylko urzędnik – pełnomocnik przewodniczącego KSN do tych spraw. M. Sapor powiedziała, że w zakresie obowiązków powinno być podjęcie działań w celu utworzenia komisji.

Przegłosowano uchwałę o następującej treści: Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ «Solidarność» rekomenduje Radzie Krajowej Sekcji Nauki powołanie kol. Beaty Zięby na funkcję p.o. przewodniczącego komisji ds. interwencji.

Ad 9. J. Kaczor przedstawił wyniki swej pracy nad „Białą Księgą” kontaktów z Ministerstwem NiSW. E. Malec stwierdził, że należy uzupełnić księgę o spotkania komisji płacowej z przedstawicielami Ministerstwa. J. Srebrny zwrócił uwagę na fakt, że powinno powstać podsumowanie współpracy. E. Malec stwierdził, że doskonałym posumowaniem jest opinia J. Srebrnego oceniająca przebieg i wyniki rozmów w sprawie taryfikatora.

Następnie E. Malec poinformował o trudnościach związanych z przygotowaniem wniosku do Trybunału Konstytucyjnego. K. Andrzejewska przedstawiła trudności w uzasadnieniu wniosku.

Sprawy lokalne:

J. Kaczor przedstawił sprawę zwolnień 21 osób w ogrodzie botanicznym UMCS w Lublinie. E. Malec poinformował, że w sprawie bibliotekarzy zwolnionych we Wrocławiu toczy się 12 spraw sądowych. J. Srebrny

stwierdził, że należy zestawić dotychczasowe zwolnienia i uzupełniać opis, jeśli pojawiają się nowe. Sprawę będzie prowadził M. Sawicki.

Ad 9a. E. Malec zaproponował, aby zarekomendować Radzie zajęcie się sprawą zmian statutów uczelni wynikających z nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Przegłosowano następujący tekst uchwały:

Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” rekomenduje Radzie Krajowej Sekcji Nauki przyjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań związanych ze zmianami statutów uczelni wynikających z nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym.

Ad 10. E. Malec postawił wniosek o udzielenie rekomendacji dla kolegi J. Żyżyńskiego jako kandydata do Sejmu. Tekst uchwały przygotuje M. Gutowski. K. Siciński zaproponował udzielenie podobnej rekomendacji dla poseł Marii Nowak. Oba wnioski przyjęto.

Ad 11a. J. Srebrny przedstawił sprawozdanie ze spotkania w Ministerstwie NiSW w dniu 25 lipca 2011 r. Omawiano też sprawy wewnętrzny związane.

Ad 12. Wolnych wniosków nie było.

Według sprawozdania opracowanego przez Marka Sawickiego, Sekretarza KSN

Uchwała Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie programu działania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S” na okres listopad 2011 r. – styczeń 2012 r.

Warszawa, dnia 10 września 2011 r.

Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” rekomenduje Radzie Krajowej Sekcji Nauki przyjęcie następującego programu działania Krajowej Sekcji Nauki na okres listopad 2011 r. – styczeń 2012 r.:

1. Kontynuacja dotychczasowych działań:

1.1. PUZP.

1.2. Zaproponowanie małej nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym w części pracowniczej w artykułach 120, 124, 125, 127, 132 oraz w artykule 23 przepisów przejściowych, przywracającej poprzednie zapisy dla już zatrudnionych pracowników akademickich.

1.3. Współpraca z partiami politycznymi w sprawie następujących postulatów KSN NSZZ „Solidarność”:

a) Postulaty płacowe.

Powrót do ładu płacowego w publicznym szkolnictwie wyższym w okresie 2012-2015, według ramowego planu przedstawionego na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu 4 lutego. Konieczny jest powrót do określania przeciętnych wynagrodzeń w grupach pracowników (profesorów, adiunktów, asystentów, pracowników nie będących nauczycielami akademickimi), co najmniej na poziomie określonym relacją 3:2:1:1 w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, które to zasady ukształtowane zostały w latach 2001-2005. Dotyczą one wynagrodzeń finansowanych z budżetu państwa w tzw. dotacji stacjonarnej dydaktycznej. Mianowani pracownicy instytutów PAN powinni być wynagradzani na poziomie pracowników mianowanych naukowo-dydaktycznych uczelni wyższych.

b) Podwojenie nakładów na naukę i badania rozwojowe w latach 2012-2015.

Prezydium Rady KSN NSZZ „Solidarność” uważa, że ze względu na znaczenie nauki i szkolnictwa wyższego w budowie innowacyjnej gospodarki opartej na wiedzy konieczne jest przede wszystkim zwiększenie nakładów budżetowych na naukę i szkolnictwo wyższe.

1.4. Formy działania:

a) Akcje medialne:

Zorganizowanie konsorcjów Komisji Zakładowych, które sfinansują ogłoszenia płatne w lokalnej prasie, krytykujące złe rozwiązania ustawowe, niskie finansowanie nauki, niskie płace i nieuzasadnione „kominy płacowe”. KSN opłaci ogłoszenia w prasie.

b) Pikiety.

c) Prowadzenie referendum strajkowego.

2. Reorganizacja Prezydium KSN NSZZ „Solidarność”.

3. Organizacja lobbingu sejmowego.

4. Współpraca z Komisją Krajową w reformowaniu „S” i w pracach nad organizacją centrum/instytutu doradczego dla władz „S”.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

/-/ Edward Malec

Porządek dzienny Prezydium Rady KSN NSZZ „S”

w dniu 22.10.2011 r.

1. Omówienie przebiegu akcji protestacyjno-informacyjnej związanej z rozpoczynającym się rokiem akademickim.
2. Reorganizacja Prezydium Rady.
3. Sprawa PUZP. Przyjęcie stanowiska Prezydium Rady.
4. Rola Prezydium Rady i samej Rady KSN.
5. Sprawa zwołania WZD w czerwcu 2012 roku.
6. Sprawy lokalne.
7. Wolne wnioski.

KRAJOWA SEKCJA NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Stanowisko Prezydium Rady KSN NSZZ „Solidarność” w sprawie Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy

Warszawa, 22 października 2011 r.

Prezydium Rady KSN z niepokojem odnotowuje obstrukcyjną taktykę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w negocjacjach nad Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy. Projekt PUZP został złożony przez KSN NSZZ „Solidarność” w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego 22 czerwca br. Dotychczasowe spotkania – 15 lipca i 14 września 2011 r. - miały charakter seminariów prawnych, na których strona związkowa zmagala się z kolejnymi zastrzeżeniami prawnymi Ministerstwa. Strona ministerialna unikała dyskusji nad kwestiami finansowymi stanowiącymi sedno projektu Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Do tej pory nie otrzymaliśmy odpowiedzi – pomimo upływu terminu 30 dni - na nasz list wysłany 21 września br. z prośbą o szczegółowe uwagi w sprawie projektu PUZP.

W tej sytuacji Prezydium Rady KSN NSZZ „Solidarność” zwraca się do Komisji Zakładowych zrzeszonych w KSN o przeprowadzenie sondażu wśród członków Komisji Zakładowych. Zwracamy się z uprzejmą prośbą o uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania:

1. **Czy jesteś za przyjęciem PUZP?**
2. **Czy jesteś za wejściem w spór zbiorowy z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego w tej sprawie?**
3. **Czy jesteś za przeprowadzeniem referendum strajkowego, po kolejnych konsultacjach z Komisjami Zakładowymi, jeśli negocjacje okażą się nieskuteczne z winy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego?**

Prosimy o przeprowadzenie sondażu i wysłanie informacji o wynikach do Biura KSN do dnia 5 grudnia br.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

/-/- Edward Malec

Komunikat ze spotkania KRASP - KSN NSZZ „Solidarność”

Warszawa, 24.11.2011 r.

Spotkanie odbyło się na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 24 października br. Udział brali w nim: z ramienia KRASP-u prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow (przewodnicząca KRASP), prof. Wiesław Banyś (przewodniczący KRUP), prof. Adam Budnikowski (przew. Komisji Ekonomicznej KRASP), prof. Roman Gawroński (prorektor Politechniki Warszawskiej) i prof. Jerzy Wilkin; z ramienia KSN NSZZ „Solidarność” Grażyna Maciejko (Rada KSN), Maria Sapor (Prezydium KSN), Edward Malec (przewodniczący KSN) i Julian Srebrny (z-ca przewodniczącego KSN).

Przedmiotem spotkania była sytuacja finansowa szkół wyższych i sprawy płacowe pracowników uczelni i instytutów PAN. Poruszono także niektóre kwestie konfliktowe na kilku uczelniach – zwłaszcza na Uniwersytecie Wrocławskim i na UJK w Kielcach.

Ustalono, że w dniu 3 listopada o godzinie 12 odbędzie się konferencja prasowa z udziałem KSN, KRASP i (najprawdopodobniej) ZNP w Sali Senatu Politechniki Warszawskiej, poświęcona sytuacji finansowej szkolnictwa wyższego.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

/-/- Edward Malec

Konferencja prasowa została odwołana z inicjatywy KRASP. Podobno niektórzy członkowie KRASP mieli uważać, że konferencja 3.11.2011 r. jest przedwczesna, że ma ona sens dopiero po powołaniu rządu.

Red.

MINISTER NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Warszawa, 18 października 2011 r.

Pan Prof. dr hab. Edward Malec
Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

W odpowiedzi na wystąpienie Pana Przewodniczącego z dnia 20 września br. w sprawie Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników uczelni publicznych, pragnę przekazać, co następuje.

W trakcie rozmów, jakie w obszernym gronie przeprowadziliśmy w dniu 14 września br., potwierdziła się sygnalizowana przeze mnie w piśmie z dnia 8 września br. rozbieżność co do zakresu spraw, jakie powinny zostać uregulowane w układzie. Z dobrą wiarą przyjąłam w tej sytuacji zapowiedź z Państwa strony, iż problem ten jest już przedmiotem szczegółowej ekspertyzy prawnej przygotowywanej przez ekspertów związkowych – nadal oczekuję z zainteresowaniem na efekty tej pracy.

W świetle powyższego ze zdziwieniem przyjmuję próbę odwrócenia tych ustaleń oraz deklaruję gotowość ustosunkowania się do obiecanych ekspertyz związkowych. Wyjaśniam jednocześnie, że wstępny charakter opinii ministerstwa na temat przedstawionego projektu należy rozumieć jako stanowisko negatywne, zajęte wobec dokumentu, naszym zdaniem przekraczającego zakres regulacji wytyczony szczegółowym upoważnieniem zawartym w art. 152 ust. 2 Prawa o szkolnictwie wyższym. Szczegółowa opinia, której oczekuje strona związkowa, będzie możliwa po przedstawieniu spójnego i stosownie skorygowanego projektu. Takie też stanowisko przedstawiliśmy w trakcie spotkania w dniu 14 września br.

Proponowane przez Pana Przewodniczącego przyspieszenie negocjacji poprzez ograniczenie ich jedynie do kwestii stricte płacowych, wobec braku klarownej i koherentnej propozycji nowego dokumentu, nie wydaje mi się w świetle ujawnionych wstępnie rozbieżności możliwe do realizacji.

Z poważaniem



prof. Barbara Kudrycka

KRAJOWA SEKCJA NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Warszawa, dnia 25 listopada 2011 r.

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Prof. Barbara Kudrycka

Opinia KSN NSZZ „Solidarność”

o projekcie rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

w sprawie kryteriów i trybu przyznawania

kategorii naukowej jednostkom naukowym

z dnia 27 października 2011 r.

Przedstawiony projekt rozporządzenia ma dwa oblicza. Z jednej strony jest on interesującą i w gruncie rzeczy nie najgorszą próbą kompleksowej i w miarę obiektywnej oceny naukowej jednostek naukowych, o których mowa w art. 2, pkt. 9 lit. a-f ustawy z dnia 30.04.2011r o zasadach finansowania nauki. Z drugiej strony podtrzymuje on długą tradycję bezradności wobec oceny Instytutów Badawczych. Słabą stroną polskiej nauki i polskiej gospodarki jest brak przełożenia wyników działalności naukowej na innowacyjne działania gospodarcze. Sytuacja uległa radykalnemu pogorszeniu po 1990 roku. Istnieją opracowania naukowe – odwołamy się tutaj do badań profesora Domańskiego – ilustrujące załamanie innowacyjności po 1990 roku. Wielokrotnie spadła w tym okresie, dla przykładu, liczba przyznanych patentów. Instytuty Badawcze powinny pełnić rolę pośrednika pomiędzy placówkami naukowymi a organizmami gospodarczymi. Wydaje się nam niewłaściwe traktowanie Instytutów Badawczych jako instytucji stricte naukowo-technicznych. Uważamy, że powinny one być oceniane niezależnie od jednostek uczelnianych i instytutów PAN, a kryteria ich oceny powinny w większym stopniu zależeć od efektywności wdrożeń.

Zauważamy też podtrzymywanie praktyki, że prawo działa wstecz. Jednostki podlegające ocenie za lata 2008-2011 nie znały kryteriów względem których będą oceniane.

Kryteria oceny powinny być jasne i zwarte, a sposób ich zastosowania prosty i przejrzysty. Zawarte w projekcie rozporządzenia kryteria i algorytmy – dotyczące instytutów badawczych – nie spełniają tego warunku, wprowadzając chaos i zamieszanie.

Poniżej przedstawiamy szczegółowe uwagi i propozycje KSN NSZZ „Solidarność” do przedłożonego projektu rozporządzenia:

I. Zapis § 3, ust. 3 nie uwzględnia wszystkich form przekształcania jednostek naukowych i dlatego należy uzupełnić zapis ust. 3 oraz ust. 5 o słowo „wydzielenia”, a zapisy tych ustępów powinny brzmieć: „Jednostka(i) naukowa(e) powstała(e) w wyniku **wydzielenia**, podziału ...”

Uzasadnienie: podział istniejącej jednostki kojarzy się zazwyczaj z równym podziałem tej jednostki na dwie równoważne części, natomiast wprowadzenie słowa „wydzielenie” dotyczyłoby sytuacji, w której dochodzi do podziału jednostki na nierównoważne części.

II. Zapis § 6 dotyczy wykazu czasopism naukowych, do którego oraz do skorelowanych z nim załączników zgłaszamy następujące uwagi dotyczące osiągnięć naukowo-twórczych wyrażonych liczbą i jakością publikacji naukowych, monografii, opisów patentowych, z punktu widzenia praktyki realizacji bibliografii publikacji pracowników uczelni (uwagi uzgodnione z przedstawicielami Bibliotek).

Uwagi ogólne:

1. Wydaje się, że część zapisów odnośnie do zasad kwalifikacji poszczególnych rodzajów publikacji i monografii skopiowano dla różnych grup nauk, bez rozróżnienia specyfiki tych nauk (np. w grupie nauk humanistycznych do monografii zaliczono mapy wieloaspektowe, specyficzne dla nauk o Ziemi lub nauk inżynierskich, zaś w grupie nauk o Ziemi wymieniono m.in. zbiory opowiadań i powieści, a więc publikacje kojarzące się z reguły z naukami humanistycznymi).
2. Korzystne dla jednoznacznych interpretacji zapisów Rozporządzenia byłoby doprecyzowanie definicji np. arkusza wydawniczego, monografii wieloautorskiej (czy oznacza to powyżej 3 autorów?).
3. Brak w projekcie Rozporządzenia informacji o punktacji publikacji występującej na kilku listach (np. liście Ministerstwa i liście ERIH, lub liście Ministerstwa i w bazie Web of Science dla materiałów konferencyjnych).
4. Nie wiadomo, jakie będą zasady uzyskiwania informacji o języku podstawowym dla danej dyscypliny naukowej. Czy np. przywołany w Rozporządzeniu Zespół ewaluacji uruchomi stronę (listę dyskusyjną), pozwalającą na zadawanie pytań w trakcie opracowania bibliografii publikacji pracowników? Czy też będzie się to odbywało już na poziomie oceny jednostki?
5. Czy informacja o afiliacji w jednostce oznacza konieczność występowania w ocenianych publikacjach także nazwy tej jednostki, czy też może to być tylko nazwa całej uczelni? Czy publikacje inne niż materiały (np. monografie) także muszą posiadać afiliację? Czy w publikacjach z afiliacją jednostki polskiej i zagranicznej autor również powinien wskazać jednostkę, dla której ta publikacja będzie uwzględniona w ocenie?
6. Dla nauk humanistycznych nie pojawia się informacja o cytowaniach (dla kategorii A+). Czy jest to przeoczenie? Może warto również przewidzieć w ocenie jednostek cytowania oparte na polskich bazach danych (choćby BazTech czy BazEkon).
7. Pominięto punktowaną działalność wydawniczą, która została uwzględniona tylko w przypadku oceny PAU. Uważamy, że należy zachować punktowanie działalności wydawniczej w instytutach badawczych.
8. Brak jakiegokolwiek punktacji za działalność popularnonaukową (publikacje w czasopismach popularyzujących wiedzę). W ten sposób działalność popularyzatorska będzie zamierać, bo nie przyniesie punktów jednostce i autorowi. Te same wątpliwości dotyczą nieuznawania suplementów, materiałów konferencyjnych itp., które często są normalnie recenzowane, mają nadany ISBN i niczym się nie różnią od innych publikacji.

Uwagi szczegółowe:

1. **publikacje**

- a) W grupie nauk humanistycznych do oceny przedstawiane są publikacje „w innym naukowym czasopiśmie zagranicznym”. Takich zapisów brak w innych grupach nauk. Uwzględnienie „innych czasopism naukowych” pozwoliłoby na premiowanie publikacji zamieszczanych na łamach czasopism nowych lub nieuwzględnionych na listach ministerialnych (np. z powodu błędu). Nie wiadomo również jak punktować czasopisma posiadające Impact Factor, a nie zamieszczone na liście ministerialnej (do tej pory nie otrzymywały one punktów).
- b) Publikacje w recenzowanych materiałach konferencyjnych dotyczą wyłącznie nauk ścisłych i inżynierskich. Nie są znane powody braku takiej opcji w innych grupach nauk. Analizując bazę Web of Science tylko za lata 2010-2011 znaleziono takie publikacje np. dla geologii (229 rezultatów). Na podstawie Web of Science tworzony jest obecnie Thomson Book Citation Index, stanowiący bazę książek „znaczących”. Czy zatem nie należałoby rozszerzyć opcji: „materiały konferencji naukowych” na wszystkie grupy nauk?
- c) Korzystne dla celów interpretacji byłoby uszczegółowienie zapisów dotyczących suplementów i różnego typu zeszytów specjalnych, zeszytów edukacyjnych, zeszytów oznaczonych 2A, np. o uwagę: „w odniesieniu do

których nie zastosowano procedur recenzyjnych właściwych dla regularnych numerów czasopisma”. Obecny zapis nie daje jasności w odniesieniu do np. zeszytów specjalnych poświęconych jednej tematyce czy osobie, materiałów konferencyjnych, które przeszły procedurę peer review itp.

- d) Jak w świetle obecnego zapisu traktować recenzowane materiały konferencyjne opublikowane w suplemencie czasopisma, jeśli znalazły się one w bazie Web of Science?
- e) Czy nie powinno się, już na poziomie Rozporządzenia, uszczegółowić zapisów odnośnie do: recenzji, listów, głosów, komentarzy, rekomendacji, konsensusów, wytycznych itd. publikowanych w regularnych numerach czasopisma? Czy podlegają one ocenie punktowej?

2. monografie

- a) Niejasne są zasady dotyczące kwalifikowania jako monografii podręcznika akademickiego (w poprzednim Rozporządzeniu: podręcznika autorskiego). Odpowiedni zapis pojawia się wyłącznie w grupie nauk humanistycznych: „za monografie nie uznaje się skryptów i podręczników akademickich”; takich zapisów brak w innych grupach nauk. Czy oznacza to, że podręczniki akademickie mogą być uznane za monografie dla innych niż nauki humanistyczne, grup nauk?
- b) W treści Rozporządzenia wyraźnie mowa o redakcji monografii wieloautorskich. W Karcie oceny jednostki są to już tylko redakcje monografii. Czy oznacza to, że ocenie podlegają również redakcje monografii jednoautorskich? Jak należy traktować monografie wieloautorskie bez określonych autorów przy rozdziałach (wykaz autorów np. na stronie redakcyjnej) – czy punkty otrzymują tylko redaktorzy czy też także autorzy (jak za autorstwo monografii)?
- c) Czy zamierzona jest zmiana dotycząca wymogów formalnych dla monografii i rozdziałów w monografii? W poprzednim Rozporządzeniu takie rozróżnienie dotyczyło nauk humanistycznych w stosunku do innych nauk. W proponowanych zapisach podniesiono liczbę znaków dla monografii (dla nauk innych niż humanistyczne), jednocześnie pozostawiając liczbę znaków dla rozdziałów w monografii dla wszystkich, poza humanistycznymi, grup nauk. Jedynie dla nauk humanistycznych obniżono liczbę znaków dla rozdziału w monografii z 1 arkusza do 0,5 arkusza wydawniczego. Wygląda to obecnie tak: monografia = 6 arkuszy wydawniczych (do tej pory nauki humanistyczne = 6 arkuszy, nauki techniczne = 3 arkusze); rozdział w monografii 0,5 arkusza wydawniczego (do tej pory nauki humanistyczne – 1 arkusz wydawniczy, nauki techniczne – 0,5 arkusza)
- d) Do oceny nie można przedstawiać wznowień. W nomenklaturze bibliograficznej wznowienie to ponowne wydanie książki bez ingerowania w jej treść. Korzystne byłoby zatem dookreślenie, czy zapis powyższy dotyczy wznowień niezmiennych treści monografii czy także publikacji zmienionych, uzupełnionych, przeredagowanych itp.
- e) Niejasny jest zapis dotyczący procentowego udziału zgłaszanych do oceny monografii w stosunku do ogólnej liczby publikacji. Czy dotyczy to tylko publikacji w rozumieniu zapisów Rozporządzenia (a zatem artykułów w czasopismach, materiałów konferencyjnych dla nauk ścisłych), czy też ogółu materiałów publikowanych, zgłaszanych do oceny (a zatem artykułów, materiałów konferencyjnych, monografii, rozdziałów w monografii, opisów patentowych itd.).
- f) Czy „edycje źródeł, bibliografie” powinny otrzymywać punktację jak za autorstwo czy jak za redakcję monografii (jest to jednak opracowanie)?

3. w zakresie punktowanych osiągnięć naukowych i twórczych instytutów badawczych nie uwzględniono lub nie doceniono:

- a. zgłoszeń patentów i wzorów użytkowych,
 - b. projektów procesowych opracowanych na podstawie własnych patentów i /lub know-how,
 - c. baz danych,
 - d. ekspertyz i opinii dla organów państwowych i przedsiębiorstw,
 - e. nagród, wyróżnień za osiągnięcia naukowo-badawcze i wdrożeniowe,
 - f. certyfikowanych laboratoriów.
- ## **4. w zakresie materialnych efektów działalności naukowej instytutów badawczych uwzględniono tylko wydatki (płace, inwestycje), a nie uwzględniono przychodów lub zysków w ocenianym okresie z tytułu:**
- a. wdrożeń produkcji doświadczalnej w ocenianej jednostce,
 - b. wdrożeń w przemyśle w kraju i za granicą,
 - c. sprzedaży licencji i know-how,
 - d. realizacji zamówień z przemysłu.

III. W § 7 ust. 1 pkt.1 wyszczególnieni są pracownicy, którzy są zaliczani do liczby N – średnia arytmetyczna z okresu objętego oceną liczby osób zatrudnionych w jednostce. W skład tej liczby wchodzi także pracownicy naukowo-techniczni i inżynierzy techniczni.

Postulujemy zmianę zapisu w ankiecie jednostki naukowej dotyczącego „liczby osób w poszczególnych latach objętych ankietą”. W przypadku uczelni i instytutów badawczych (pkt 2 ankiety), do osób tych zaliczono

również „pracowników naukowo-technicznych i inżynieryjno-technicznych, zatrudnionych w celu wykonywania prac pomocniczych w badaniach naukowych oraz pracach naukowo-badawczych”.

Postulujemy wyłączenie pracowników inżynieryjno-technicznych z liczby N.

Uzasadnienie: Wyżej wymienieni pracownicy obsługują jedynie stronę techniczną badań naukowych, nie mając obowiązku publikowania. W praktyce, utrzymanie takiego zapisu wymuszałoby sztuczne dopisywanie tych pracowników do rzeczywistych autorów prac naukowych, w celu uniknięcia wykazywania ich w grupie No, czyli osób niepublikujących.

- IV. W § 7 ust. 3 określona jest liczba jako: N_0 – liczba pracowników, którzy w okresie ocenianym nie opublikowali żadnego artykułu naukowego. Uważamy, że jest to określenie nieprecyzyjne i nieodpowiednie do definicji liczby N. Instytucje, które zatrudniają młodych pracowników naukowych, będą karane przy utrzymaniu tej definicji, może się bowiem okazać, że nowoprzyjęty pracownik nie zdąży opublikować w okresie swojego zatrudnienia – trwającego, powiedzmy, rok – żadnego artykułu naukowego.

Postulujemy zmianę definicji tej liczby na następującą: N_0 – liczba pracowników, którzy **w całym** okresie ocenianym nie opublikowali żadnego artykułu naukowego (dodanie słów: **w całym**). Tak samo należy uściślić określenie liczby N_0 w Załączniku 1 pkt.2.2.

- V. W § 8 ust. 2 zapisano, że komisje KEJN przygotowują (czyli nie jest jeszcze to przygotowane) propozycje grup wspólnej oceny (GWO).

Postulujemy załączenie listy GWO do niniejszego rozporządzenia, nie można bowiem kompleksowo i obiektywnie ocenić projektu Rozporządzenia bez znajomości GWO. Ponadto postulujemy opracowanie **oddzielnych kryteriów (rozdz. 2, § 5) oraz Karty Kompleksowej Oceny Instytutów Badawczych** (patrz kryteria i Karta Kompleksowej Oceny dla PAU) według kryteriów wynikających z zakresu działania i zadań tych instytucji określonych w art. 2.1 ustawy o instytutach badawczych z dnia 30 kwietnia 2010 r.

Uzasadnienie: Zaproponowane kryteria oceny jednostek naukowych nie uwzględniają specyfiki instytutów badawczych i wobec tego nie spełniają oczekiwań środowiska naukowego skupionego w tych instytutach w rozumieniu ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych. Projekt rozporządzenia stoi w jawnej sprzeczności z zapisami aktu prawnego wyższego rzędu, jakim jest ustawa o instytutach badawczych, która w artykule 2.1. reguluje zakres działania i zadania tych instytucji. Projekt ten narusza również statuty instytutów badawczych zatwierdzone przez ich organy nadzorujące. Proponowane kryteria i ich parametry oraz wagi przypisane jednostkom naukowym ponownie preferują jednostki uprawiające działalność w zakresie nauk o charakterze podstawowym. Przeprowadzona według zaproponowanych kryteriów ocena może doprowadzić do wyeliminowania znacznej liczby dobrze funkcjonujących jednostek naukowych ukierunkowanych na działalność innowacyjno-wdrożeniową, jakimi są instytuty badawcze.

- VI. W karcie kompleksowej oceny jednostki naukowej dla grupy nauk ścisłych i inżynierskich (Załącznik 4), oraz nauk o życiu (Załącznik 5) w kryteriach dotyczących oceny potencjału naukowego, w punkcie dotyczącym wykorzystania uprawnień naukowych (punkt 7 dział II) uwzględniono jedynie prowadzenie przez daną jednostkę przewodów doktorskich dla osób spoza jednostki, do czego wymagane są uprawnienia do doktoryzowania.

Postulujemy włączenie do punktacji z odpowiednio wyższą wagą przewodów habilitacyjnych przeprowadzonych przez daną jednostkę dla osób nie będących jej pracownikami.

Uzasadnienie: Zapis proponowany w rozporządzeniu jest niekompletny, ponieważ pominięto prowadzenie przewodów habilitacyjnych, które jest działaniem znacznie bardziej prestiżowym i wymagającym posiadania uprawnień na znacznie wyższym poziomie. W efekcie, korzyści z habilitowania się danej osoby posiadałaby wyłącznie jej macierzysta jednostka, a nie jednostka, która przeprowadzała przewód habilitacyjny. W kolei w Załączniku 6 – dla grupy nauk o sztuce i twórczości artystycznej – jest to uwzględnione.

- VII. W karcie kompleksowej oceny jednostki naukowej dla grupy nauk ścisłych i inżynierskich, w kryteriach oceny potencjału naukowego, w punkcie 4 działu II proponowane jest wprowadzenie punktacji za liczbę profesorów i doktorów habilitowanych (10 pkt. za osobę).

Wbrew opinii niektórych środowisk, postulujących zastąpienie tego wskaźnika posiadanymi przez jednostkę uprawnieniami, uważamy za słuszne utrzymanie takich zasad oceny.

Uzasadnienie: Tak sformułowana zasada oceny podkreśla rzeczywistą siłę naukową jednostek o jednoznacznie ukierunkowanym profilu badawczym, szczególnie z zakresu nauk ścisłych. Przykładowo jednostka zatrudniająca np. 30 profesorów i dr hab. matematyków posiada zwykle uprawnienia do prowadzenia doktoratów i habilitacji tylko z tego zakresu, ale jej potencjał naukowo-badawczy jest znacznie większy od jednostki, która posiada dwa uprawnienia do doktoryzowania i habilitowania balansując na granicy minimum kadrowego.

- VIII. Postulujemy wprowadzenie możliwości uwzględniania w dorobku publikacyjnym prac emerytowanych pracowników danej jednostki, w których wykazana jest jej afiliacja oraz grantów przez nich prowadzonych.

Uzasadnienie: Znaczna część emerytowanych profesorów wykazuje dużą aktywność badawczą i publikacyjną, pomimo przejścia w stan spoczynku. Prace badawcze wykonywane są na sprzecznie stanowiącym

wyposażenie jednostek, w których byli zatrudnieni przed przejściem na emeryturę. Osoby te nie pozostają w stosunku pracy z daną jednostką (a więc nie wchodzi do liczby N), a ich związki z nią mają, co najwyżej, charakter umów o dzieło lub doraźnych zleceń. Wyniki prac badawczych tych osób są jednak publikowane z afiliacją określonej jednostki, a realizacja grantów jest możliwa jedynie w przypadku zapewnienia przez jednostkę dostępu do aparatury badawczej.

IX. W karcie oceny grup nauk o sztuce (Załącznik 6) brak jasnych określeń rozróżniających dzieło od pracy konserwatorskiej, jak również mniejsze prace plastyczne (np. czy do oceny można przedstawić plakaty lub loga)?

Uwaga ogólna dotycząca oceny potencjału naukowego: dla wszystkich grup powinna uwzględniać podobne dokonania i podobną punktację. W przedłożonym projekcie tak nie jest, bo np. w załączniku nr 4, w dziale: Kadra: znajduje się zapis dotyczący liczby profesorów i doktorów habilitowanych, a w pozostałych załącznikach tego zapisu nie ma. Podobna nieścisłość dotyczy punktacji za rozwój kadry (uzyskane stopnie doktora i doktora habilitowanego). Zapis: „Pełnienie funkcji promotora w jednostce lub na zewnątrz” w jednych załącznikach jest, a w innych nie. Podobnie zapis dotyczący „funkcji pełnionych przez pracowników jednostki w międzynarodowych i zagranicznych oraz krajowych organizacjach i instytucjach, radach naukowych (brakuje w ogóle), redakcjach czasopism itp.”, znajduje się w załączniku nr 6, a brakuje go w załączniku nr 4 i 5. Brak uzasadnienia dla takiego różnicowania.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” uważa, że propozycja rozporządzenia w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym powinna zostać poprawiona ponieważ zawiera szereg niejasnych pojęć i procedur. Zasadniczych zmian wymagają kryteria dotyczące instytutów badawczych, bowiem propozycje dotychczasowe nie uwzględniają w wystarczającym stopniu ich specyfiki i wręcz zagrażają ich istnieniu. Przedstawiamy szczegółową opinię członków KSN zinstytutów badawczych – KSN IB - w załączniku. Z drugiej strony, w przypadku jednostek uczelnianych i instytutów PAN podstawowe koncepcje oceny wydają się poprawne. Mają one charakter kompleksowy i mogą stanowić w miarę obiektywne narzędzie w procesie ewaluacji jednostek naukowych pod warunkiem uwzględnienia powyższych uwag.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”
/-/ Edward Malec

Załącznik

Opinia KSN IB

o projekcie rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym z dnia 27 października 2011 r.

Przedłożony do zaopiniowania projekt rozporządzenia zawiera propozycje kryteriów, według których Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych (KEJN) w sposób sprawiedliwy (miarodajny) powinien przeprowadzić ocenę działalności naukowej i badawczo-rozwojowej oraz ustalić kategorię danej jednostki naukowej.

Kryteria te nie spełniają oczekiwań środowiska naukowego skupiającego instytuty badawcze w rozumieniu ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych.

Proponowane kryteria i ich parametry oraz wagi przypisane jednostkom naukowym nie zapewniają równowagi pomiędzy sektorami jednostek naukowych podstawowych i stosowanych. Przeprowadzona według zaproponowanych kryteriów ocena może doprowadzić do wyeliminowania znacznej liczby dobrze funkcjonujących jednostek naukowych ukierunkowanych na rozwiązania innowacyjne w zakresie nowych technologii.

W rozporządzeniu widoczny jest brak kryteriów zachęcających do współpracy z przedsiębiorstwami, która ma niebagatelne znaczenie dla poprawy innowacyjności w naszej gospodarce.

Przedstawiciele środowiska naukowego, które ukierunkowane jest na działalność innowacyjno-wdrożeniową, zgłosili wiele uwag i propozycji do projektu rozporządzenia, a w szczególności:

1. W roku 2010 została przeprowadzona kategoryzacja jednostek naukowych w oparciu o ocenę ich działalności w latach 2005 -2009, natomiast opiniowany projekt rozporządzenia przewiduje powtórna ocenę za lata 2008 - 2009, jednak z zastosowaniem zmienionych kryteriów. Sprawia to wrażenie podważania wyników poprzedniej oceny, a także stwarza sytuację, w której prawo działa wstecz. Uważamy takie rozwiązanie za niedopuszczalne.

2. Projekt rozporządzenia stoi w jawnej sprzeczności z zapisami aktu prawnego wyższego rzędu, jakim jest ustawa o instytutach badawczych, która w artykule 2.1. reguluje zakres działania i zadania tych instytucji. Projekt ten narusza również statuty instytutów zatwierdzone przez ich organy nadzorujące.
3. Kryteria oceny jednostek naukowych powinny uwzględniać zarówno realia instytucji prowadzących badania naukowe, jak i tych, których działalność ukierunkowana jest na tworzenie opartych na badaniach rozwiązań zwiększających innowacyjność w różnych dziedzinach życia i gospodarki. Środowisko naukowe instytutów badawczych nie neguje potrzeby prowadzenia badań podstawowych w ramach szeroko rozumianej działalności naukowej. Takie szerokie spojrzenie wymaga jednak, aby dostrzegać także rolę i znaczenie badań stosowanych, które – tak jak w innych krajach – powinny mieć należne miejsce w systemie funkcjonowania nauki. Wymaga to wypracowania systemu gwarantującego dokonanie sprawiedliwej oceny wszystkich jednostek naukowych i doprowadzenie do zachowania właściwych proporcji między sektorami nauki.
4. Kryteria oceny powinny być jasne i zwięzłe, a sposób ich zastosowania prosty i przejrzysty. Zawarte w projekcie rozporządzenia kryteria i algorytmy nie spełniają tego warunku, wprowadzając chaos i zamieszanie. Zasady oceny powinny być jednolite dla całego środowiska naukowego, bez różnicowań wynikających z przynależności danej instytucji do grupy nauk.
5. W § 7 ust. 1 pkt. 1, 2, 3 i 4: do liczby pracowników zatrudnionych w jednostce nie należy wliczać pracowników inżynieryjno-technicznych. Liczba N powinna być przeliczana na liczbę osób zatrudnionych na pełnym etacie.
6. W niektórych jednostkach naukowych, a zwłaszcza w instytutach badawczych, część pracowników zajmuje się przygotowaniem wyników badań do wdrożenia lub wdrażaniem. Przygotowanie publikacji nie jest podstawowym obowiązkiem tych pracowników. Zobowiązanie do uzyskania w ocenianym okresie patentu na wynalazek lub prawa ochronnego na wzór użytkowy nie jest właściwym kryterium oceny tych pracowników, ponieważ wiele wdrożeń nie jest powiązanych z patentem lecz z niepublikowaną wiedzą techniczną (*know-how*). W wielu przypadkach wyniki takich badań nie tylko nie powinny, ale wręcz nie mogą być publikowane z uwagi na ochronę interesów jednostki naukowej oraz podmiotów gospodarczych. Ponadto należy zwrócić uwagę, że oczekiwanie na uzyskanie patentu trwa nie krócej niż 5 lat od zgłoszenia.
7. W zakresie punktowanych osiągnięć naukowych i twórczych nie uwzględniono lub nie doceniono:
 - a) zgłoszeń patentów i wzorów użytkowych,
 - b) projektów procesowych opracowanych na podstawie własnych patentów i/lub *know-how*,
 - c) baz danych,
 - d) ekspertyz i opinii dla organów państwowych i przedsiębiorstw,
 - e) nagród, wyróżnień za osiągnięcia naukowo-badawcze i wdrożeniowe,
 - f) certyfikowanych laboratoriów.
8. W zakresie materialnych efektów działalności naukowej uwzględniono tylko wydatki (płace, inwestycje), a nie uwzględniono przychodów lub zysków w ocenianym okresie z tytułu:
 - a) wdrożeń produkcji doświadczalnej w ocenianej jednostce,
 - b) wdrożeń w przemyśle w kraju i za granicą,
 - c) sprzedaży licencji i *know-how*,
 - d) realizacji zamówień z przemysłu.
9. Autorstwo monografii jest zbyt nisko punktowane w porównaniu z publikacjami. Monografia jest zwykle najbardziej użyteczną formą prezentacji działalności naukowej w określonej dziedzinie (tematyce), a opracowanie jej jest działalnością twórczą. Zaproszenie do napisania rozdziału jest dużym wyróżnieniem i wymaga podobnego jakościowo, a czasem nawet większego wysiłku intelektualnego w porównaniu do przygotowania publikacji dla czasopisma z IF. W proponowanych zapisach podniesiono liczbę znaków dla monografii dla nauk innych niż humanistyczne, a z punktu widzenia nauk ścisłych i technicznych powinno być odwrotnie. Wielkość monografii powinna być jednakowa dla wszystkich i wynosić 3 arkusze.
10. Pominięto punktowaną działalność wydawniczą, która została uwzględniona tylko w przypadku oceny PAU.
11. Nie podano żadnego uzasadnienia zastosowanych różnych wartości wag dla uczelni, PAN i instytutów badawczych.
12. Przystosowanie wyników badań naukowych i prac rozwojowych do potrzeb praktyki oraz ich wdrożenie np. do przemysłu czy rolnictwa jest dla instytutów badawczych, obok prowadzenia badań naukowych, równoważnym celem i obszarem działań. Tymczasem punktacja za patenty jest rażąco niska w porównaniu do punktacji za publikacje. Ponadto pominięto tu zupełnie inne formy wdrożeń, takie jak udzielone licencje czy umowy typu *know-how* oraz nowe odmiany roślin użytkowych i nowo otrzymane rasy zwierząt.
13. Działalność szkoleniowa i popularyzatorska jest istotnym składnikiem procesu przystosowania wyników badań naukowych i prac rozwojowych do zastosowania w praktyce. Ta działalność (seminaria i konferencje krajowe oraz branżowe), niezbędna z punktu widzenia podstawowych zadań instytutu badawczego, nie jest w ogóle brana pod uwagę.

14. Nie jest jasne, co to są jednostki referencyjne, w stosunku do których będzie określana kategoria: czy będzie to określona istniejąca jednostka czy jednostka teoretyczna, oraz jak będzie wyliczana minimalna liczba punktów. Niebezpieczne jest zastosowanie metody porównań parami, zwłaszcza w przypadku dwóch równorzędnych, wysoko ocenionych jednostek. Stwarza to możliwość manipulacji, a w skrajnych przypadkach może doprowadzić do likwidacji wartościowych instytutów.

Instytuty badawcze w ostatnich latach zostały bardzo głęboko zreformowane. Część z nich tej reformy nie przetrwała, pozostały te, które radzą sobie w obecnych warunkach. Podejmowane działania, takie jak proponowana kategoryzacja, doprowadzą do likwidacji zdrowego sektora nauki, niezbędnego dla funkcjonowania kraju. Jest to także hamowanie innowacyjności, wbrew przyjętej polityce Unii Europejskiej.

Krajowa Sekcja Nauki Instytutów Badawczych NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” uważa, że propozycja rozporządzenia o kategoryzacji jednostek naukowych została źle przygotowana w części dotyczącej instytutów badawczych, zawiera szereg niejasnych pojęć i procedur i powinna zostać w tej części w całości ponownie opracowana z uwzględnieniem uwag wymienionych w niniejszym dokumencie. Opinia ta jest zbieżna z poglądami całego środowiska instytutów badawczych, wyrażonymi m.in. w odnośnym dokumencie Rady Głównej Instytutów Badawczych.

Opracował zespół powołany w dniu 19 listopada 2011 r. na zebraniu Prezydium KSN IB w Instytucie Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach.

KRAJOWA SEKCJA NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Warszawa, dnia 28 listopada 2011 r.

**Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Prof. Barbara Kudrycka**

Opinia KSN NSZZ „Solidarność”

o projekcie rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

z dnia 27 października 2011 r.

w sprawie sposobu i trybu ustalania wskaźników kosztochłonności dla poszczególnych kierunków studiów stacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia, jednolitych studiów magisterskich oraz obszarów kształcenia, a także dla stacjonarnych studiów doktoranckich

Zdaniem KSN NSZZ „Solidarność” w projekcie i w jego uzasadnieniu zabrakło opisu i uzasadnienia kryteriów, według których ustalono wskaźniki kosztochłonności. Liczba punktów ECTS, do której odwołuje się rozporządzenie, nie jest właściwym miernikiem kosztochłonności. A jest tak z dwu powodów. Po pierwsze, liczba ta jest elementem oceny pracy studenta niezbędnej do zaliczenia przedmiotu. Po drugie, wiele przedmiotów składa się z dwóch części: wykładowej i ćwiczeniowej, a punkty ECTS odnoszą się do całego przedmiotu.

W projekcie zastąpiło niebezpieczne dla wielu kierunków obniżenie wskaźników kosztochłonności – przede wszystkim przyjęcie współczynnika 2,5 dla obszaru studiów technicznych. Wprawdzie zaproponowano zapis o możliwości podniesienia go do 3, jednak brak precyzyjnego ustalenia, kto i w jaki sposób ocenia, czy zajęcia wymagają czy też nie, specjalistycznego sprzętu laboratoryjnego. Nie ma też instrukcji, co zrobić w przypadku, gdy przedmiot ma część wykładową i (kosztochłonna) część laboratoryjną, a punkty ECTS przydzielone są dla całego przedmiotu. W projekcie rozporządzenia brak także określenia trybu podejmowania decyzji o stosowanej wartości współczynnika kosztochłonności.

Postulujemy rezygnację z tych warunkowych zapisów i przypisanie współczynnika 3 dla całego obszaru technicznego oraz dla wybranych, szczególnie kosztochłonnych (takich jak fizyka materiałowa i nanotechnologia), kierunków nauk fizycznych i chemicznych. Propozycja utrzymania lub podwyższenia współczynników kosztochłonności właśnie dla obszaru studiów technicznych ścisłych współgra z prowadzoną przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz przez Rząd RP strategią wspierania kształcenia kierunków inżynierskich i ścisłych. Znacząca liczba tych kierunków posiada status kierunków zamawianych. Ponadto uważamy za rzecz niezrozumiałą przyjęcie możliwości warunkowego podwyższenia wskaźnika kosztochłonności wyłącznie dla obszaru nauk technicznych.

W projekcie występuje niejasne i nigdzie nie zdefiniowane pojęcie „kierunki edukacyjne”.

W przedłożonym projekcie nastąpiło również obniżenie wskaźników kosztochłonności także dla wielu kierunków nauk przyrodniczych, nieuzasadnione naszym zdaniem szczególnie w przypadku takich kierunków jak: biotechnologia, geologia, ochrona środowiska i oceanografia. Obniżenie wskaźników dla tych kierunków może na wielu uczelniach skutkować spadkiem liczby godzin przeznaczonych na ćwiczenia w specjalistycznych laboratoriach, co ujemnie odbije się na jakości kształcenia. Proponujemy powrót do poprzednich wartości tych współczynników.

Kolejny niejasny zapis dotyczy wyliczania średniej kosztochłonności wg udziału poszczególnych dziedzin w efektach kształcenia. Ze względu na obecność w programach wszystkich kierunków zajęć z przedmiotów humanistycznych i zaokrąglenie średniej **ZAWSZE w dół** może okazać się, że rzeczywiste współczynniki kosztochłonności spadną o kolejne 0,5 dla prawie wszystkich kierunków studiów.

Stanowczo sprzeciwiamy się przyjęciu takiej zasady określania współczynnika kosztochłonności, gdyż jest to sprzeczne ze zwykłym zaokrągleniem do najbliższej wartości należącej do zbioru wynikającego z § 1 ust 2 projektu rozporządzenia, a przede wszystkim ze strategią rozwoju nowych kierunków studiów, a szczególnie kierunków interdyscyplinarnych.

Zaskakujące jest stwierdzenie zawarte w „Ocenie skutków regulacji”, że regulacja ta nie będzie miała żadnego wpływu na rynek pracy, konkurencyjność gospodarki, przedsiębiorczość, funkcjonowanie przedsiębiorstw i na rozwój regionalny. Nasuwa się więc pytanie: czemu ma służyć zaproponowana zmiana współczynników kosztochłonności? Pojawia się zasadne pytanie o wpływ, jaki będą miały zaproponowane w projekcie rozporządzenia zmiany na rozdział dotacji dydaktycznej. Jest znanym ogólnie faktem – między innymi z opracowania Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego znanego jako strategia Ernsta&Younga – że struktura kształcenia w Polsce jest zdeformowana. Kształcimy w Polsce zdecydowanie za mało studentów na studiach technicznych, przyrodniczych i ścisłych. Zaproponowane obniżenie wskaźników kosztochłonności akurat na tych obszarach doprowadzi do dalszego pogłębienia tej patologii.

Zmiana współczynników kosztochłonności kształcenia powinna stymulować rozwój kształcenia, w tym na kierunkach kształcących absolwentów poszukiwanych na rynku pracy. Niedostatki opiniowanego rozporządzenia wynikają w znacznej mierze z braku analiz zasadności i wpływu współczynników kosztochłonności kształcenia dla kierunków studiów stacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia, jednolitych studiów magisterskich oraz obszarów kształcenia, a także dla stacjonarnych studiów doktoranckich. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” wielokrotnie proponowała powołanie zespołu roboczego z udziałem przedstawicieli Rady Głównej, KRASP i Związków Zawodowych do przeanalizowania problemu kosztochłonności. W dalszym ciągu podtrzymujemy tę propozycję.

W podsumowaniu, z prawdziwą przykrością zmuszeni jesteśmy powiedzieć, co następuje. Projekt opiniowanego rozporządzenia wykazuje liczne słabości i w obecnej postaci nie może zostać zaakceptowany przez Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność”.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”



Edward Malec

**Stanowisko Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie artykułu 29 projektu „Ustawy o zmianie niektórych ustaw
związanych z realizacją ustawy budżetowej”
z dnia 3.11.2011 r.**

Pragniemy wyrazić zdecydowany sprzeciw wobec rozwiązań przyjętych w tej ustawie, dotyczących szkolnictwa wyższego. Przypominamy brzmienie stosownego artykułu:

Art. 29.

1. W roku 2012 wielkość wynagrodzeń bezosobowych w jednostkach sektora finansów publicznych, z wyłączeniem jednostek samorządu terytorialnego i instytutów naukowych Polskiej Akademii Nauk, nie może przekroczyć wielkości wynagrodzeń bezosobowych zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2011 r. lub wynikających z planów finansowych na rok 2011 jednostek sektora finansów publicznych, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3.
2. Przepisu ust.1 nie stosuje się do środków przyznanych z rezerw celowych.
3. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do tej części wynagrodzeń bezosobowych, które są wypłacane z związku z prowadzonymi postępowaniami przygotowawczymi i sądowymi w sądach powszechnych, powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, Sądzie Najwyższym, Naczelnym Sądzie Administracyjnym wraz z wojewódzkimi sądami administracyjnymi, Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu.
4. Minister Finansów, w terminie 14 dni od dnia uchwalenia ustawy budżetowej, przekaze dysponentom części budżetowych informacje o kwotach wynagrodzeń bezosobowych ujętych w ustawie budżetowej na rok 2012.

Jest rzeczą oczywistą, że zastosowanie się kierownictwa uczelni do art. 29 ust. 1 oznaczałoby w wielu przypadkach konieczność przerwania realizacji zatwierdzonych w tym roku nowych programów badawczych, finansowanych przez UE i inne źródła pozabudżetowe. Byłoby to dla Polski nie tylko poważną stratą finansową i kompromitacją na arenie międzynarodowej, ale także złamaniem podpisanych już umów. Przerwanie realizacji projektów oznaczałoby też łamanie prawa pracy w stosunku do zatrudnionych osób. Prowadziłoby też – wobec włączenia ewaluacji jednostek naukowych kryteriów związanych z pozyskiwaniem grantów – do niezawinionego obniżenia oceny wielu uczelni w Polsce. Stałyby się one – przy utrzymaniu powyższego zapisu artykułu 29 – ofiarami własnego sukcesu. Odnotujmy też kolejny dowód, że deklarowane cele przeprowadzonej ostatnio „reformy” nauki i szkolnictwa wyższego nie są realizowane.

Żądamy zmiany, która oddali od uczelni publicznych te zagrożenia. W ustępie 1 Art. 29 należy dodać po słowach „.....Akademii Nauk” słowa „oraz publicznych Uczelni Wyższych”.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”
/-/ Edward Malec

PROponuję DODATKOWY RANKING ŚWIATOWYCH UCZELNI

5 września br. ogłoszono wyniki rankingu **QS World University Rankings**. Ten jeden z najważniejszych rankingów, jak pisze „Rzeczpospolita”¹, uwzględnia prestiż uczelni w międzynarodowym środowisku akademickim (40%), prestiż wśród pracodawców (10%), udział wykładowców zagranicznych (5%), udział studentów zagranicznych (5%), stosunek liczby wykładowców do studentów (20%), publikacje naukowe (20%). Na pierwszym miejscu jest Uniwersytet w Cambridge. W pierwszej dwudziestce jest 13 uczelni amerykańskich, 5 angielskich oraz po jednej uczelni kanadyjskiej i szwajcarskiej.

Polskie uczelnie są na dalekich miejscach: Uniwersytet Jagielloński – 393, Uniwersytet Warszawski mieści się w przedziale 401 – 500, Politechnika Warszawska w przedziale 551 – 600, Uniwersytet Łódzki w przedziale powyżej 600. Są to notowania nieco gorsze niż w roku ubiegłym. Tak więc nic nowego.

Od lat utyskujemy na tę sytuację i się martwimy, my i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Kreślone są ambitne oczekiwania – dostać się do pierwszej setki.

Przejrzałem opinie internautów, wyrażane przy tej okazji. Pełna gama krytyki środowiska akademickiego i systemu nauki i szkolnictwa wyższego. Z bardzo wieloma krytycznymi opiniami się zgadzam. Wszak KSN krytycznie ocenił polski system szkolnictwa wyższego. Aby go zmienić, aby przyspieszyć dojrzewanie kadr naukowych, opracowaliśmy projekt ustawy „Prawo o Szkolnictwie Wyższym”, który jako projekt poselski trafił do Sejmu. Wtedy przegraliśmy z projektem prezydenckim. Aby poprawić finansowanie uczelni i wynagradzanie pracowników uczelni, zainicjowaliśmy ustawowe wprowadzenie ładu płacowego. To zostało przyjęte, lecz w ostatnich latach rządzący odeszli od tych ustaleń.

Czy bylibyśmy lepiej oceniani w światowych rankingach, gdyby nasz projekt przeszedł i gdyby ład płacowy był rzetelnie respektowany? Może by nas notowano trochę lepiej, bo byłyby korzystniejszy klimat do autentycznego, szerokiego i zespołowego angażowania się w badania naukowe i w pracę dydaktyczną. Trzeba jednak zachować powściągliwość, tak od razu to byśmy świata nie zawojowali. W wielu dziedzinach nauki, by mieć osiągnięcia, potrzebne są duże i bardzo duże nakłady finansowe. Wiemy, jak z tym było i jak jest.

Rankingi są motywujące, lecz powinny one motywować nie tylko środowisko naukowe. Wysoka pozycja na liście rankingowej zależy przede wszystkim od osiągnięć naukowych i od budżetu uczelni. (Pomijam ewentualne zakłócenia spowodowane niedoskonałością metodologii zastosowanej w rankingach.) Osiągnięcia naukowe przyciągają kapitał. Duże pieniądze pozwalają konkurować o najlepszych naukowców i podejmować badania wymagające dużych nakładów finansowych. Oba te czynniki, ludzki i finansowy, wzajemnie się wzmacniają. W Polsce, dążeniu do doskonalenia kadry akademickiej powinny towarzyszyć głębokie refleksje rządzących nad czynnikiem finansowym. Ten wątek, choć często w KSN poruszany, wymagałby szerszego omówienia, lecz to przy innej okazji.

Wśród opinii internautów były też takie, że rankingi to tylko reklama i marketing, a nawet takie, że uczelnie polskie należą do czołówki światowej. Nikt rozsądny nie będzie kwestionował, że University of Cambridge to świetna uczelnia, ale równocześnie nie dziwię się, że lokowanie polskich uczelni w światowym ogniu uczelni może budzić sprzeciw. Jak jest naprawdę? QS World University Rankings porządkuje uczelnie wg kryteriów pochodnych głównie od osiągnięć badawczych. Pod tym względem jest tak, jak jest w tym rankingu. Jesteśmy daleko, daleko.... Internauci piszą: polscy inżynierowie, lekarze cenią się w innych krajach. Pewnie prawda. Ranking QS właściwie nie mierzy rezultatów kształcenia. Oczywiście można na podstawie przyjętych parametrów domniemywać, że w uczelniach z czołówki rankingu również świetnie kształcą.

Pomierzyć rezultaty kształcenia jest bardzo trudno. Nie wiem, czy jest jakiś ranking, który by to obiektywnie mierzył. Obok rozwoju nauki naczelnym zadaniem uniwersytetów jest kształcenie. Uważam, że pod tym względem wiele polskich uczelni można zaliczyć do grupy światowych uczelni dobrze kształcących.

Nie wiem kogo, ale chciałbym namówić kogoś na opracowanie dodatkowego rankingu światowego. Na przykład na podstawie rankingu QS. Ten dodatkowy ranking polegałby na uporządkowaniu listy uczelni według rezultatów następującego działania: punkty przyznane uczelni w tym rankingu podzielić przez budżet uczelni, lub przez kwotę przypadającą na jednego studenta uczelni. Chyba byłoby duże przetasowanie kolejności. Odgaduję, że uczelnie polskie przesunęłyby się do góry. Pozwalałoby to spojrzeć trochę przychylniej na kadrę naszych uczelni i krytycznie na resztę naszej rzeczywistości.

Janusz Sobieszkański

¹ „Rzeczpospolita”, 6 września 2011 r.

WSPOMNIENIA

Odszedł Człowiek „Solidarności”

1 października 2011 roku odszedł Przyjaciel, do końca Człowiek „Solidarności” – Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Politechnice Wrocławskiej RYSZARD WROCZYŃSKI.



Od 1972 roku pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Telekomunikacji i Akustyki Politechniki Wrocławskiej. Od wielu lat uczestniczył aktywnie w pracach Rady Instytutu Telekomunikacji, Teleinformatyki i Akustyki, Rady Wydziału Elektroniki i Senatu Politechniki Wrocławskiej. We wszystkich obszarach aktywności był ogromnie zaangażowany.

W 1968 roku uczestnik wydarzeń marcowych, członek strażnicy strajkowej w Gmachu Głównym Politechniki Wrocławskiej, za bojkot zajęć skreślony z listy studentów, wraz z dużą grupą studentów z Wydziału Elektroniki (*decyzję po tygodniu wszystkim anulowano*).

Członek „Solidarności” od chwili jej powstania w Zakładzie Radiokomunikacji Instytutu Telekomunikacji i Akustyki Politechniki Wrocławskiej, gdzie pracował. 14 grudnia 1981 roku uczestnik strajku w budynku D-1 w Politechnice Wrocławskiej.

W okresie stanu wojennego aktywnie uczestniczył w działalności podziemnej, zwłaszcza, wykorzystując swoją wiedzę zawodową, współtworzył w Regionalnym Komitecie Strajkowym Radio „Solidarność” Dolny Śląsk. Wczesną wiosną 1982 roku współuczestniczył w przygotowaniu sprzętu i jego zainstalowaniu na dachu remontowanego budynku Akademii Medycznej przy ul. Mikulicza-Radeckiego w eksperymentalnej emisji na zakresie fal krótkich, przygotowanej przez późniejszych działaczy Solidarności Walczącej.

Od wiosny 1982 roku współtworzył w RKS Radio „Solidarność” Dolny Śląsk. Został współpracownikiem Jerzego Webera (pseudonim Emil) – członka RKS-u, któremu powierzono zorganizowanie podziemnego radia. Zajął się konstruowaniem, wykonywaniem i uruchamianiem nadajników radiofonicznych UKF FM oraz radiofonicznych anten nadawczych dla potrzeb RKS, współpracując bardzo blisko z Ryszardem Wojtasikiem (pseudonim Józek) i Andrzejem Giszterem.

Montował pierwszy nadajnik we Wrocławiu – był to początek sierpnia 1982 roku – na wzgórzu przy ul. Legnickiej obok stacji Wrocław-Mikołajów. Niestety, w trudnych terenowych warunkach od nadajnika odłączył się magnetofon i emitowana była tylko fala nośna. Po trzech godzinach Weber i Wroczyński zdjęli sprzęt, który następnie był wykorzystany w jednej z późniejszych emisji.

W eterze Radio „Solidarność” pojawiło się 29 sierpnia 1982 roku, na dwa dni przed zapowiedzianą we Wrocławiu na 31 sierpnia wielką manifestacją. Audycja emitowana była z czterech nadajników rozmieszczonych na terenie miasta. Następnie audycje były nadawane dość regularnie co miesiąc i z okazji ważnych wydarzeń (aresztowania Władysława Frasyniuka, Piotra Bednarza, przygotowania do manifestacji w listopadzie 1982 roku, Święta Bożego Narodzenia 1982). Przyjęto zasadę, że nadajniki będą wykorzystywane tylko jednokrotnie, aby nie narażać instalatorów; chociaż przyjęta taktyka (za każdym razem inne rozmieszczenie nadajników i kierunków emisji) powodowała ogromne trudności w ich namierzeniu przez SB; kilka nadajników udało się zdjąć i wykorzystać powtórnie. Pierwszy nadajnik udało się SB zlokalizować i zdjąć z domu mieszkalnego przy ul. Buskiej dopiero jesienią 1982 roku.

W pierwszym okresie działalności radia RKS nadajniki składano i strojono w domu Ryszarda Wroczyńskiego, który używał pseudonimu Wojtek. Od niego były rozwożone i rozmieszczane głównie we Wrocławiu. Przyjeżdżali do niego m.in. ludzie z Dzierżoniowa, Legnicy, Głogowa po gotowy sprzęt i instruktaż. Następnie produkcję i uruchamianie nadajników przeniesiono do warsztatu elektronicznego Piotra Podolskiego w Księginicach koło Trzebnicy. W warsztacie u Piotra spotykała się i pracowała grupa radiowa (Wojtasik, Giszter, Skrobotowicz, Wroczyński i oczywiście Podolski). Była to trudna praca, w ciągłym zagrożeniu, po nocach i w gumowych rękawiczkach, żeby nie zostawiać odcisków palców. Dla każdej audycji opracowywana była osobna taktyka rozmieszczenia nadajników i wykonywane

odpowiednie anteny. Ustawianiem gotowych nadajników i anten zajmowała się grupa kierowana przez Zygmunta Pelca.

Grupa radiowa zajmowała się także przygotowaniem odbiorników do nasłuchu łączności milicji i SB. Odbiorniki te wykorzystywano do nasłuchu podczas manifestacji i akcji opozycji. Z czasem powstała dość regularna sieć do ciągłego monitoringu tych pasm. Podjęto także częściowo udane próby transmisji i rejestracji z sal sądowych podczas procesów działaczy opozycyjnych.

Radio „Solidarność” ograniczyło działalność pod koniec 1985 roku. W szczytowym okresie wrocławski RKS dysponował zapasem około 100 sztuk nadajników. Ryszard Wroczyński uważa, że ta działalność była znaczącym sukcesem podziemnej „Solidarności”.

Po latach tak pisał: „...Sierpień 1980 roku był w Polsce wyjątkowo piękny. Spełniało się marzenie wielu Polaków. Rodziła się silna i mądra, wrażliwa i odważna „Solidarność”. Dla większości z nas potrzeba oporu przeciwko cynicznej, totalitarnej władzy wynikała z prostej uczciwości. Może było nas zbyt wielu? Dzisiaj po latach dziękuję „Solidarności” za radość tamtych dni.

Całkowity upadek komunizmu wydawał się tak mało prawdopodobny, że w latach działalności podziemnej nie podjęliśmy znaczącej dyskusji o kształcie państwa po odzyskaniu suwerenności. Konsekwencją tego zaniedbania był uproszczony podział na „my – oni”. Każdy, kto w jakiś sposób sprzeciwiał się władzy obdarzany był zaufaniem. „Solidarność” musiała potem zapłacić stoną cenę za niektóre autorytety opozycji. Przepraszam ją dzisiaj za moją naiwność w tamtych latach.

„Solidarność” nie może sobie jeszcze pozwolić na odpoczynek.

Bez osiągnięcia sukcesu w sprawach zasadniczych nie można liczyć na skuteczność w „codziennej” pracy. Działacze Związku coraz więcej umieją i są coraz sprawniejsi, ale także coraz bardziej zmęczeni pracą w nadal trudnych warunkach. Wśród różnorodnych zagrożeń, przed którymi stoi „Solidarność”, najbardziej obawiam się zmęczenia i zniechęcenia tych, dla których jej idee były i są najważniejsze. O hart ducha i konieczny jeszcze wysiłek proszę moich przyjaciół z „Solidarności”.

Delegat NSZZ „Solidarność” do Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki i na Zjazd Krajowej Sekcji Nauki w kadencji: 1989-1990; 1990-1995; 1995-1998. Członek Prezydium ds. zatrudnienia, płac i interwencji w kadencji: 1989-1991; 1991-1995. Wiceprzewodniczący w kadencji 1995-1998. Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w kadencji: 1998-2002, 2002-2006, 2006-2010, 2010-2014. Członek Komisji Zakładowej w kadencji: 1989-1991; 1991-1995; 1995-1998, 1998-2002, 2002-2006, 2006-2010, 2010-2014. Delegat na Walne Zebranie Delegatów Regionu Dolny Śląsk w kadencji: 1992-1995; 1995-1998, 1998-2002, 2002-2006, 2006-2010, 2010-2014. Delegat na Zjazd Krajowy NSZZ „Solidarność” w kadencji: 1998-2002, 2002-2006.

W 1999 roku został laureatem Nagrody Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „S” Dolny Śląsk za pełną poświęcenia i wytrwałości pracę dla Związku. Odznaczony „Medalem Solidarności” Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Politechnice Wrocławskiej; Medalem „Zawsze Solidarni” Regionu Dolny Śląsk; Medalem Zjazdu Krajowego NSZZ „S” „Zasłużony dla Solidarności”; Srebrnym Krzyżem Zasługi; Złotym Krzyżem Zasługi.

Za swoją działalność naukową otrzymał m.in. Złotą Odznakę Politechniki Wrocławskiej, Medal Zasłużony dla Elektroniki, Medal Komisji Edukacji Narodowej. Za pracę badawczą Nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Nagrodę Zespołową Prezesa Rady Ministrów. Wielokrotnie nagradzany przez Rektora, Dziekana i Dyrektora Instytutu.

Ryszarda Wroczyńskiego cechowała wrodzona godność, skromność i uczciwość. Pokazywał tę godność nie tylko w czasach walki z totalitaryzmem, ale także w Polsce demokratycznej.

Ryszard był raczej małomówny, ale na temat „Solidarności”, Radia „Solidarność” i ludzi „Solidarności” mógł rozmawiać całymi godzinami.

Do końca związany był z „Solidarnością”; nawet w czasie ostatnich miesięcy, gdy stan zdrowia nie pozwalał na przyście do pracy, codziennie interesował się problemami Związku i Uczelni.

Do naszej świadomości nie dociera myśl, że nie ma Go już wśród nas. Odszedł od nas za wcześnie.

Wiceprzewodnicząca KZ NSZZ „S”
w Politechnice Wrocławskiej
/-/ Jadwiga Szymonik

KSN Instytutów Badawczych NSZZ „Solidarność”

Wspomnienie o Bronisławie

W grodzie Kraka

W roku 2011 pożegnaliśmy naszego wspaniałego kolegę,

ŚP. Bronisława Nizioła

Przeżył 80 lat, stosując jako motto swojego życia: *prawda, koleżeństwo, pomoc innym.*

Urodzony Społecznik, działacz Solidarności od jej powstania.

Aktywnie działał w Zarządzie Regionu Małopolska, w Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność, był przewodniczącym i członkiem Komisji Rewizyjnej. Bardzo aktywnie działał w Krajowej Sekcji Nauki Instytutów Badawczych, wielokrotny członek władz tej sekcji. Również na Zjazdach KSN aktywnie uczestniczył w rozwiązywaniu problemów związkowych i społecznych, aktywnie włączając się w prace komisji zjazdowych.

Cechowała go charakterystyczna postura, zwięzłość myśli i osądów oraz koleżeństwo.

Będąc pracownikiem Instytutu Fizyki Jądrowej w Krakowie aktywnie współuczestniczył w programach badawczych tej instytucji, za co był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

To tutaj, w Krakowie spotykaliśmy się na ulicy, na zebraniach Regionalnej Sekcji Nauki, gdzie zabawiał obecnych dowcipem. Aktywnie działał w strukturach swojej Komisji Zakładowej, będąc jej przewodniczącym.



Po intensywnej, często bardzo owocnej pracy siadaliśmy w pomieszczeniach Instytutu Nafty i Gazu, gdzie w miłej koleżeńskiej atmosferze, przy kawie i herbacie osłodzonych ciasteczkami, omawialiśmy nasze problemy, nie tylko związkowe, ale i domowe. Zdarzało się, że krążąc po starych uliczkach Krakowa podziwialiśmy jego piękno. Siedząc przy kawiarnianym stoliku na krakowskim rynku, zraszając usta piwem cieszyliśmy się atmosferą chwili.

Od kilku lat nasze spotkania były coraz rzadsze, utrudniała je, a czasami uniemożliwiała, jego postępująca choroba, ale zawsze

myślami nam towarzyszył, pokrzepiając dobrym słowem.

Skończyła się dla nas, dla naszego środowiska pewna epoka wzajemnej współpracy, niezbędnej przy rozwiązywaniu całego szeregu spraw i problemów związanych z działalnością naszych jednostek. Już Cię nie ma wśród nas, nie będzie wspólnych spotkań, nie pomożesz rozwiązać naszych problemów. Pozostaje smutek, żal i nasza pamięć.

W imieniu koleżanek i kolegów z Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”, Krajowej Sekcji Nauki Instytutów Badawczych NSZZ „S” oraz Regionalnej Sekcji Nauki Małopolska NSZZ „S” żegnamy Cię w pokorze, na zawsze pozostaniesz w Naszej Pamięci.

*Przewodniczący Regionalnej Małopolskiej Sekcji Nauki Instytutów Badawczych NSZZ „S”
Zdzisław Żółkiewicz*

*Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki Instytutów Badawczych NSZZ „S”
Jerzy Dudek*

INFORMACJE I KOMENTARZE BIEŻĄCE

W poprzednich latach, co pewien czas przedrukowywaliśmy zbiór informacji i komentarzy bieżących Janusza Sobieszczańskiego, umieszczanych na stronie internetowej KSN. Po dłuższej przerwie ponownie przedrukujemy zbiór tych tekstów, poczynając od grudnia ubiegłego roku. Mamy koniec roku 2011, będzie to więc przegląd niektórych ważnych dla KSN wydarzeń w tym roku.

Red.

5 grudnia 2010 r.

XXX lat Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauka (OKPN) – Krajowej Sekcji Nauki (KSN). W dniu 11 grudnia, w sobotę, odbędzie się uroczyste Walne Zebranie Delegatów KSN z okazji trzydziestej rocznicy utworzenia krajowej struktury „Solidarności” nauki i szkolnictwa wyższego, używającej początkowo nazwy OKPN, a obecnie KSN. To spotkanie jest otwarte. Wymagane jest tylko uprzednie zgłoszenie do Biura KSN. Szczegółowe informacje były rozsyłane do komisji zakładowych.

W tym dniu o godz. 9.30 w Kaplicy Akademickiej Księży Jezuitów w Sanktuarium Św. Andrzeja Boboli (ul. Rakowiecka 59) ks. Krzysztof Ołdakowski odprawi Mszę Świętą w intencji „Solidarności” nauki.

Obrady Nadzwyczajnego WZD odbędą się w gmachu SGGW (ul. Rakowiecka 30). Otwarcie obrad nastąpi o godz. 12.00. Przewidziane jest wygłoszenie trzech referatów:

Referat I – „Siła solidarności – wspólna odpowiedzialność i zaangażowanie”, prof. dr hab. Franciszek Kampka.

Referat II – „Nieznane oblicza polityki naukowej PRL rola organów bezpieczeństwa”, dr Barbara Fedyszak-Radziejowska.

Referat III – „Początki Solidarności środowiska akademickiego i nauki na przykładzie Regionu Śląsko-Dąbrowskiego w świetle dokumentów”, dr Andrzej Drogoń.

Przewiduje się także wystąpienia zaproszonych gości, no i uczestników spotkania w czasie dyskusji. Po zamknięciu obrad podstawionymi autokarami będzie można pojechać do kampusu SGGW na Ursynowie, gdzie w Auli Kryształowej odbędzie się uroczysta kolacja. W czasie kolacji wysłuchamy recitalu córki Jacka Kaczmarskiego – Patrycji Kaczmarskiej.

Ta grudniowa zbiórka będzie wyjątkową okazją do spotkań uczestników ruchu „Solidarności” w nauce i w szkolnictwie wyższym.

Do zobaczenia

18 grudnia 2010 r.

No i tydzień temu mieliśmy uroczysty Walny Zjazd Delegatów KSN z okazji XXX-lecia OKPN-KSN. Rada KSN i przewodniczący KSN Edward Malec starannie zrealizowali postanowienie przyjęte w poprzedniej kadencji.

Choć śniegiem w całej Polsce mocno sypnęło, to większość zgłoszonych koleżanek i kolegów dotarło do Warszawy. Była to okazja do spotkania po wielu latach. Byli ci, którzy zakładali OKPN, ci, którzy odtwarzali OKPN, ci, którzy rozkręcali KSN, aż do dzisiaj. Spotkanie przebiegało zgodnie z programem. Referaty wygłoszone przez prof. dr hab. Franciszka Kampkę, dr Barbarę Fedyszak-Radziejowską i dr Andrzeja Drogońa były bardzo interesujące i zostały przyjęte bardzo życzliwie przez uczestników spotkania. W czasie przeznaczonym na dyskusję kilku kolegów zdołało zabrać głos. Pewnie przydałoby się tu więcej czasu, lecz przy zaplanowanym jednodniowym spotkaniu nie było to możliwe. Wspomnę, że autorzy opracowań dotyczących naszych „Solidarnościowych” doświadczeń zostali uhonorowani dyplomami i skromną gratyfikacją. Bardzo namawialiśmy do pisania wspomnień i opracowań o tych wyjątkowych dniach i latach. Nadesłano trzy opracowania. Czwarte opracowanie było wcześniejsze, przy okazji naszego poprzedniego apelu. W dalszym ciągu namawiam – sięgnijcie do wspomnień, do dokumentów – piszcie. KSN będzie gromadził te opracowania i po ich zebraniu będą publikowane.

Dobrym duchem naszego spotkania z okazji XXX-lecia i zbierania wspomnień był Kazimierz Siciński. Systematycznie czuwał, abym nie zaniedbał przygotowań do tych uroczystości, a także wielce przyczynił się do dotarcia do naszych kolegów, z którymi od lat nie mieliśmy kontaktu, i do samej organizacji uroczystego WZD.

Moim zdaniem spotkanie było udane i sympatyczne. Życzliwą atmosferę stworzyły nam władze SGGW i rektor SGGW prof. dr hab. Alojzy Szymański. Bardzo dobrą organizację całości naszego

uroczystego WZD zawdzięczamy Komisji Zakładowej „Solidarności” SGGW i jej przewodniczącej Marii Wesołowskiej, która kierowała całością prac organizacyjnych. Wiele pracy związanej z przygotowaniem WZD miało Biuro KSN i kierująca Biurem Joanna Kniecicka.

Przebiegu uroczystych obrad nie będę opisywał, gdyż planujemy wydania specjalnego numeru „Wiadomości KSN”, być może w postaci książki, zawierającego referaty i wystąpienia wygłoszone w czasie obrad. Zamieścimy tam także nadesłane opracowania. To zajmie trochę czasu.

Jedno z wystąpień nie powinno czekać. Koleżanka Irena Gronowska, Przewodnicząca Funduszu Stypendialnego „Kresy”, prowadzonego przez KSN, apelowała o pomoc w znajdowaniu darczyńców. Przypomnę, Fundusz Stypendialny „Kresy” od lat wspiera młodych ludzi pochodzenia polskiego, spoza naszych granic wschodnich, w podejmowaniu przez nich studiów w Polsce. Obecnie skończyły się środki na prowadzenie tego wsparcia. Proszę, pomyślcie, porozmawiajcie, może ktoś, może jakaś instytucja....

*** **

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę umacniającej rodzinnej i radosnej atmosfery w dniach przeżywania Świąt. Dobrego zdrowia i wielu pomyślności w nowym 2011 roku.

23 stycznia 2011 r.

W szkolnictwie wyższym i w nauce zacięto się. Zacięto się finansowanie. Mamy za to od pewnego czasu wysyp reform. Wielu z nas jest za zmianami w szkolnictwie wyższym, lecz innymi niż proponowane. Łączna propozycja rządu jest jasna. Jeden z wątków propozycji, bez większej przesady, można tak określić – nie będziecie mieli więcej pieniędzy, a może nawet będziecie mieli mniej, ale za to chcemy wam ograniczyć uprawnienia pracownicze. Zgodnie ze swoim pragnieniem rząd w ten sposób chce stworzyć warunki motywujące pracowników akademickich do zwiększenia zaangażowania w badania naukowe i w proces dydaktyczny.

Jest prawdą, że część środowiska akademickiego ma wielką osobistą satysfakcję, że może poświęcić się nauce i przekazywaniu wiedzy. To ważny parametr w strategii rządowej. Bądźmy sprawiedliwi – nie tylko tego rządu.

Jak będzie, zadecyduje parlament, a dokładniej posłowie koalicji rządowej. W sprawie finansowania już prawie podjęto decyzję. W tle była projekcja perspektyw Grecji i Portugalii. Przez grzeczność o Irlandii raczej nie wspominało. Wymierzoną w teraźniejszość i przyszłość mamy sprawę składek do OFE. Mieliśmy popis z ograniczeniem finansowania partii politycznych i bez rozgłosu większe niż w ubiegłym roku finansowanie w kilku pozycjach. Jeszcze tylko odniesienie się Sejmu do drobnych propozycji Senatu i budżet mamy.

Debata nad nowelą ustaw o szkolnictwie wyższym i o stopniach i tytule naukowym jeszcze potrwa, ale niezbyt długo. Sprawa będzie sprawnie załatwiona. Ze względów pragmatycznych przejdą niewielkie zmiany w „paragrafach pracowniczych”. KSN rozwinął szeroką akcję informacyjną o proponowanych w projekcie zmianach dotyczących spraw pracowniczych. Przeciwdziałanie było i jest tu konieczne. Przypuszczam, że bez tego przeciwdziałania nie byłoby żadnych ustępstw.

Szkoda, że nie podtrzymano szerokiej krytyki całego projektu ustawy. Przy okazji tej nowelizacji widać jak, na przykład, potrzebne jest uproszczenie modelu kariery akademickiej. Warto powrócić do propozycji, którą niekiedy nazywa się modelem KSN. Jerzy Olędzki, główny twórca opracowanego przez naszą Sekcję projektu ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”, mówi, że to nie jest nasz model, lecz zwyczajny, taki jak jest stosowany w większości krajów. Nie twierdzą, że szersze odniesienie się do projektu rządowego wpłynęłoby na rezultaty procedowania ustawy. Byłoby jednak przypomnieniem o kwestiach fundamentalnych.

Rządowy projekt ustawy, jeżeli przejdzie, a przejdzie, może naruszyć małą stabilizację szkolnictwa wyższego. Może wtedy powstanie atmosfera do poszukania zwyczajnych rozwiązań.

25 lutego 2011 r.

W ekspresowym tempie projekt obszernej ustawy o zmianie ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw” przekazano do Senatu RP. Aktywne od jesieni ubiegłego roku protesty KSN, wspomagane przez ZNP, zakończyły się fiaskiem. Według mojej opinii, w Sejmie dyscyplina partyjna wygrała z refleksyjnością. Czy tak też będzie w Senacie?

Senat ma znacznie mniejsze niż Sejm możliwości wprowadzania zmian do projektów ustaw. Jednak wiele ważnych regulacji podnoszonych w Sejmie i przegranych w głosowaniu, mógłby poprawić. Przedstawiciele „Solidarności” wielu uczelni zwracało się do senatorów z apelem o wprowadzenie zmian w projekcie noweli. Spotkania z senatorami zorganizowano w Katowicach (dwa spotkania) i ostatnio w Warszawie.

Senat, w szczególności, mógłby zaproponować zmiany norm niekorzystnych dla pracowników uczelni. Regionalna Sekcja Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” skierowała do Senatu obszerny wystąpienie, w którym, oprócz opinii ogólnej, proponowane są także szczegółowe propozycje zmian w ustawie. Mam nadzieję, że dokument ten zostanie opublikowany na internetowej stronie KSN.

Wymienię niektóre postulaty podnoszone przez stronę związkową na spotkaniu z senatorami i posłami w Uniwersytecie Warszawskim.

- W art. 151 określającym zasady kształtowania środków na wynagrodzenia w poszczególnych grupach pracowników wprowadzić modyfikację polegającą na zastąpieniu odniesienia do kwoty bazowej odniesieniem do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Byłby to powrót do ładu płacowego określonego relacją 3:2:1:1. To bardzo ważny postulat. Przywróciłby zaufanie do stanowionego prawa. Uwzględniając trudności finansowe państwa można by przyjąć, że powrót do tej relacji zostanie rozłożony na etapy.
- Pozostawić bez zmiany tekst art. 125 obecnie obowiązującej ustawy: *„Stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim może być rozwiązany również z innych ważnych przyczyn, po uzyskaniu zgody organu kolegialnego wskazanego w statucie uczelni”*. W noweli proponowanej przez rząd uzyskanie zgody zastąpiono uzyskaniem opinii.
- Zachować dotychczasową regulację art. 124 obecnie obowiązującej ustawy: *„zwolnienie mianowanego pracownika akademickiego wyższej uczelni jest możliwe po dwóch ocenach negatywnych”*. W projekcie noweli jest, że zwolnienie może nastąpić już po jednej ocenie negatywnej.
- W odniesieniu do art. 22 dotyczącego przepisów przejściowych postuluje się, cytując: *„jednoznaczne sprecyzowanie, iż nowe zasady dotyczące habilitacji nie będą obejmowały adiunktów obecnie zatrudnionych na uczelniach. Zdaniem wielu ekspertów prawnych jednoznaczność zapewniłby następujący zapis art. 22 przepisów przejściowych: „Osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na podstawie mianowania albo umowy o pracę na czas nieokreślony pozostaje zatrudniona w tej samej formie stosunku pracy i na tych samych zasadach do czasu upływu okresu zatrudnienia wskazanego w akcie mianowania albo umowy o pracę”*”.

W przyjętej obecnie przez Sejm ustawie przepis ten brzmi: *„Osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na podstawie mianowania albo umowy o pracę na czas nieokreślony pozostaje zatrudniona w tej samej formie stosunku pracy i na tych samych zasadach”*.

Trzeba zaznaczyć, że w rządowym projekcie ustawy nie przewidywano respektowania praw nabytych. Przytoczony powyżej tekst art. 22 jest jednym z nielicznych przykładów zmiany wywalczonej i wprowadzonej w Sejmie, korzystnej dla pracowników. Postulowana dalsza zmiana tego artykułu podyktowana jest dążeniem, by nie było żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

Zasadniczym powodem omawianego tu spięcia jest nowa regulacja zawarta w art. 120 wg projektu rządowego i przyjęta przez Sejm. Artykuł ten wprowadza rygorystyczne terminy rotacji.

„Art. 120. Okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów określa statut, z tym że zatrudnienie na każdym z tych stanowisk osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora lub doktora habilitowanego nie może trwać dłużej niż osiem lat.”

Dobrze, że udało się osiągnąć nieobjęcie tym rygiem obecnie zatrudnionych adiunktów. Lecz moim zdaniem należy konsekwentnie zabiegać, także w Senacie, o pozostawienie dotychczasowej regulacji:

„Art. 120. Okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego

doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów określa statut.”

Jeżeli poważnie mówimy o zwiększaniu autonomii uczelni, no to nie należy zmieniać tego artykułu. Taki zasadniczy postulat zgłaszają koledzy z Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”.

28 lutego br. (we wtorek) jest posiedzenie Komisji Senackiej Nauki, Edukacji i Sportu poświęcone rozpatrzeniu omawianej tu ustawy.

12 marca 2011 r.

Kolega z Politechniki Krakowskiej słusznie zwrócił uwagę, że w moim poprzednim wystąpieniu (z dnia 25 lutego 2011 r.) przytoczyłem tekst przyjętego przez Sejm art. 22 ustawy „o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw” w wersji postulowanej przez KSN. Tekst przyjęty w styczniu przez Sejm jest następujący: *Osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na podstawie mianowania albo umowy o pracę na czas nieokreślony pozostaje zatrudniona w tej samej formie stosunku pracy, a więc bez słów „i na tych samych zasadach”, co proponował podczas debaty w komisji sejmowej przew. KSN Edward Malec. Pani Minister Barbara Kudrycka nie chciała się zgodzić na takie rozszerzenie. Co oznacza sformułowanie przyjęte przez Sejm? Przytoczę tu fragment dyskusji, za sprawozdaniem z posiedzenia komisji sejmowej w dniu 19.01.2011 r.:*

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Edward Malec: *Szanowni państwo, NSZZ „Solidarność” propozycję brzmienia artykułu przejściowego, tzn. art. 22 może uznać za zadowalającą, jeśli przyjmiemy też to, co pani minister powiedziała wcześniej, a mianowicie, że okres na wykonanie habilitacji dla adiunktów przedłużamy o dziesięć lat. Czy pani minister podtrzymuje tę propozycję?*

Minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbara Kudrycka: *Osiem plus dwa.*

Chyba można przyjąć, że oznaczało to wolę częściowego uhonorowania praw nabytych osób obecnie zatrudnionych na czas nieokreślony.

Kolega z Krakowa słusznie zaznacza, że przepis ten nie uchyla obowiązku zrobienia habilitacji, a jedynie powoduje odliczanie czasu 8+2 od nowa.

Jednak można odczuwać niepokój czy wypowiedzi pani minister mają rangę stanowiącą, bo z treści przyjętego artykułu, moim zdaniem, to dziesięcioletnie przedłużenie tak wprost nie wynika.

Powyższe uwagi dotyczą przeszłości. Teraz, po posiedzeniu Senatu RP trudno przesądzić, czy art. 22 zostanie utrzymany w brzmieniu przyjętym w styczniu przez Sejm. Posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w celu rozpatrzenia poprawek zaproponowanych w uchwale Senatu RP planowane jest na 16 marca br. Przedstawiciele związków zawodowych z pewnością będą uczestniczyć w tej debacie. Potrzebny będzie mocny głos ze strony związków zawodowych. Chciałbym też liczyć na refleksyjność wielu posłów. Ostatecznie, w jakiej sytuacji znajdą się adiunkci i jak będzie wyglądała cała ustawa zmieniająca, zadecyduje posiedzenie plenarne Sejmu. Termin tego posiedzenia nie został jeszcze podany.

24 marca 2011 r.

Rząd, Senat i Sejm na spółkę przygotowali nam pasztet. Nie można tego nazwać pasztetem wielkanocnym. Z nową ustawą uczelnie będą miały dodatkowe zajęcie przez wiele miesięcy i wiele będzie problemów, w tym także problemów interpretacyjnych. Również związki zawodowe powinny już zacząć się przygotowywać do zajęcia stanowiska w wielu sprawach pracowniczych.

Zniesiona została górna granica widełek określających wynagrodzenia w grupach pracowniczych. Pani minister w swoim rozporządzeniu określi tylko płacę minimalną na danym stanowisku. A więc hulaj dusza. To będzie trudny sprawdzian dla związków zawodowych. Władze uczelni wraz ze związkami zawodowymi będą musiały określić zasady kształtowania wynagrodzeń. Chyba że związki zawodowe nie dogadają się i rektor będzie zmuszony sam określić te zasady. Dobrze by było, gdyby KSN opracował wzorcowe porozumienie o kształtowaniu wynagrodzeń. Zwiększyłoby to szansę na wprowadzenie godziwych rozwiązań we wszystkich uczelniach. Oczywiście, występuje zróżnicowanie w sytuacji poszczególnych uczelni, należałoby więc dostosować wzorcowe porozumienie do lokalnych warunków.

Przypuszczam, że rektorzy wymienią między sobą poglądy w tej sprawie.

Bardzo by się przydało, gdyby w KSN powstała grupa wsparcia, służąca komisjom zakładowym pomocą w przypadku zacięcia się dialogu z władzą uczelni.

W kłopotliwej sytuacji znaleźli się docenci. Stanowisko to ulega likwidacji. Czas zatrudnienia na tym stanowisku obecnie zatrudnionych docentów określa art. 22 nowej ustawy:

1. Osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na stanowisku docenta, na podstawie mianowania na czas nieokreślony albo umowy o pracę **na czas nieokreślony**, pozostaje na tym stanowisku, jednak nie dłużej niż do końca roku akademickiego, w którym ukończyła sześćdziesiąty piąty rok życia.
2. Osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na stanowisku docenta, na podstawie mianowania **na czas określony** albo umowy o pracę na czas określony, pozostaje na tym stanowisku do czasu upływu okresu wskazanego w akcie zatrudnienia.

Bardziej skomplikowana jest sytuacja docentów, w porównaniu z zatrudnionymi na innych stanowiskach, w przypadku dalszego zatrudnienia **w wymiarze ponad pół etatu**, w tym po przejściu na emeryturę. Zgodnie z art. 118a ust. 3 „Nauczyciela akademickiego, który nabył uprawnienia emerytalne, można zatrudnić ponownie na tym samym stanowisku, w tej samej uczelni bez postępowania konkursowego”.

No, ale w tym przypadku nie ma już stanowiska docenta. Dalsze zatrudnienie emerytowanego docenta może mieć miejsce, lecz na innym stanowisku, np. starszego wykładowcy. Wtedy zgodnie z art. 118a ust. 1 zatrudnienie powinno nastąpić po przeprowadzeniu otwartego konkursu. Można tu mówić o dyskryminacji docentów w porównaniu z innymi stanowiskami akademickimi. Może specjaliści od prawa by tu coś wymyślili, bo taki zamysł dyskryminacyjny posłom pewnie nie przyświecał. Może prawnie dopuszczalne byłoby zatrudnienie bez konkursu na stanowisku poprzedzającym zatrudnienie na stanowisku docenta.

Te komplikacje znikają w przypadku zatrudnienia na pół etatu.

O sytuacji adiunktów zatrudnionych **na czas nieokreślony** pisałem poprzednio. Uczelniane związki zawodowe powinny dobrze zapoznać się z przebiegiem obrad sejmowych, by mocno świadczyć, że sformułowanie użyte w art. 23 ust.1: **pozostaje zatrudniona w tej samej formie stosunku pracy** oznacza od nowa odliczanie czasu do rotacji.

W przypadku adiunktów zatrudnionych **na czas określony**, pozostają na tym stanowisku **do czasu upływu okresu zatrudnienia wskazanego w akcie mianowania albo w umowie o pracę**.

19 kwietnia 2011 r.

Przez ostatnie lata ustabilizowały się relacje pomiędzy władzami uczelni i działającymi w nich związkami zawodowymi. Najważniejszym sprawdzianem tych relacji było negocjowanie zasad podziału środków na podwyżki wynagrodzeń. Jak wiemy, przez ostatnie dwa lata tego sprawdzianu nie było, bo nie było środków z budżetu państwa na podwyżki.

Pieniądzy nie przybyło, lecz za sprawą zmiany prawa o szkolnictwie wyższym mamy nową sytuację wymagającą od związków zawodowych istotnego włączenia się w kreowanie nowej rzeczywistości. Potrzebna też będzie duża czujność. Najpilniejsza jest sprawa dalszego zatrudnienia pracowników, którzy osiągnęli wiek emerytalny oraz pracowników podlegających rotacji. W tym pierwszym przypadku dotyczy to nauczycieli akademickich i pracowników niebędących nauczycielami akademickimi.

Najpoważniejszym zadaniem będzie wypracowanie zasad kształtowania wynagrodzeń. Może się wydawać, że nie jest to paląca sprawa, gdyż obecnie uczelnie nie mają rezerwy finansów pozwalających na wprowadzenie znaczących przetasowań w płacach. Jednak związki zawodowe powinny jak najszybciej wypracować własną propozycję i przystąpić do rozmów. Jeżeli będziemy z tym zwlekać, to drobnymi krokami może się utrwać system będący niekoniecznie po myśli związków zawodowych.

Warto też uważnie obserwować decyzje wypracowywane w uczelni we wszystkich sprawach powierzonych jej przez zmienioną ustawę, gdyż przyjmowane nowe regulacje mogą pośrednio wpływać na warunki pracy.

Za kilka dni święta wielkiej nadziei – Święta Wielkiej Nocy. Życzę nam, byśmy nabrali sił do dalszego działania. Życzę radosnych Świąt.

22 maja 2011 r.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeprowadza konsultacje projektów rozporządzeń wprowadzających w życie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, np. rozporządzenia w sprawie Krajowych Naukowych Ośrodków Wiodących „KNOW”. To rozporządzenie określi zasady i kryteria, które będą brane pod uwagę przy rozstrzyganiu, kto będzie „wiodący”, a więc, kto dostanie trochę dodatkowych pieniędzy przez 5 lat. O ile dobrze pamiętam, będzie to około 15 milionów na rok. Jak informuje Ministerstwo: *„Jednostki, które uzyskają status Krajowych Naukowych Ośrodków Wiodących będą miały swobodę wyboru przeznaczenia ich na przykład na dofinansowanie pensji swoich pracowników, ufundowanie atrakcyjnych stypendiów dla najlepszych doktorantów, czy zgodnie z ze zidentyfikowanymi i przedstawionymi potrzebami.”* Wygląda, że spełnienie kryteriów nie będzie proste. Pewnie będą powstawać fuzje kilku jednostek, czyli tworzenie formalnych nowych bytów. Czy będą to faktyczne nowe byty i czy będą wartościowe – pokaże czas. Trzeba będzie się też liczyć, że zabiegi organizacyjne mogą przynieść rozczarowanie.

Obecnie najważniejsze jest staranne zaopiniowanie tego projektu oraz wielu innych. Mam nadzieję, że te opinie opracowały wszystkie uczelnie.

*** **

W związku z problemami finansowymi KSN i zwiększonymi kosztami edycji ostatnich numerów „Wiadomości KSN” podjęto decyzję o daleko idącym ograniczeniu kolportowania biuletynu w wersji papierowej. W dalszym ciągu biuletyn będzie dostępny na stronie internetowej KSN.

22 czerwca 2011 r.

Szybko zbliżają się wakacje. Po roku pracy czas na odpoczynek i satysfakcję. Z tą satysfakcją to będzie różnie. Staraliśmy się bardzo. Były pikiety, było uwidocznione zaangażowanie. To jest powód do satysfakcji. Jednak nie udało się poprawić projektu rządowego ustawy o szkolnictwie wyższym. Nie udało się poprawić finansowania uczelni i wynagrodzeń. Stabilność zatrudnienia maleje. Zwiększa się skłonność do narzędziowego traktowania „zasobów ludzkich” i do pozbywania się niewygodnych związkowców (np. zdarzenia w Płocku, we Wrocławiu).

A w kraju, co najwyżej, średnio. Osiągamy nowe rekordy. Na przykład inflacja 5%. Ministrem finansów szarpią sprzeczne uczucia. Zwiększona inflacja ułatwia dopięcie finansów państwa. To błogie uczucie, lecz ludzie mogą się zbiesić, to martwi. Zostawmy ministra w spokoju. On da sobie radę. Co z tymi, co z trudem wiążą koniec z końcem? Drożeje żywność, a to gros wydatków ludzi niezamożnych.

Choć wakacje o krok, ciągle wiele zadań przed uczelniami i przed nami. Wiele uczelni martwi się o swoje finanse. Związki zawodowe powinny zachować czujność. Rozpoczynają się prace nad dostosowaniem statutów do nowego prawa. Prace te zostaną zakończone po wakacjach. Można przewidywać, że senaty uczelni będą w październiku lub listopadzie przyjmować uchwały o zmianie statutów. Więc to już teraz trzeba zadbać o odpowiednie brzmienie prawa uczelnianego. Szczególnie ważne będzie sformułowanie nowych warunków zatrudniania. Tu potrzebny jest aktywny udział związków zawodowych. Dostosowanie statutów to także okazja do wprowadzania dodatkowych zmian. Związki zawodowe powinny pilnie obserwować te propozycje i reagować na złe rozwiązania.

Wydaje się, że większość obywateli ma powody, by zademonstrować niezadowolenie z sytuacji i z prowadzonej polityki. Toteż można oczekiwać szerokiej akceptacji krajowej demonstracji „Solidarności” w dniu 30 czerwca. Trzy pierwsze postulaty to: **podniesienia płacy minimalnej, zwiększenia funduszy na walkę z bezrobociem, obniżenia progów uprawniających do pomocy społecznej.** To postulaty solidarności międzyludzkiej. Kolejny, **redukcja podatku akcyzowego na paliwa**, to walka z inflacją.

Bardzo żywotne są także dalsze postulaty: **przeciwdziałanie rozszerzaniu zatrudnienia na czas określony i zmuszaniu pracowników do samozatrudnienia oraz o renegocjacje pakietu klimatycznego.** Obowiązującą normą staje się brak stabilności zatrudnienia, także w uczelniach – po wprowadzonej noweli ustawy o szkolnictwie wyższym. Wiceprzewodniczący Bogdan Biś zaznacza: „Jeśli chodzi o umowy na czas określony, bijemy już nie tylko rekordy w Europie, ale i na świecie”. Samozatrudnienie to często prosta projekcja nędznej emerytury w przyszłości. Bo można wydziwiać, że nie płaci się samemu odpowiednio wysokiej składki emerytalnej, lecz co zrobić, gdy rodzina bieduje.

Wiceprzewodniczący Bogdan Biś informuje, że wprowadzenie w życie przyjętego przez Polskę pakietu klimatycznego oznacza likwidację kilkuset tysięcy miejsc pracy i wzrost cen energii i dodaje:

„Główni emitenci gazów, czyli USA, Chiny, Indie i Rosja nie podpisały protokołu z Kioto. Jaki jest więc sens nakładania kagańca gospodarczego na państwa Europy, jeśli sami Amerykanie mówią, że ich gospodarki nie stać na pakiet klimatyczny? Amerykanów nie stać, a nas stać? Na to pytanie powinien odpowiedzieć rząd.”

Do zobaczenia 30 czerwca.

24 lipca 2011 r.

Mamy wakacje w pełni, lecz chcę poruszyć temat niewakacyjny.

Wielką nadzieją polskiej gospodarki są zdolni, energiczni i rzetelni ludzie, potrafiący wziąć nie tylko swój los w swoje ręce. Takich ludzi nie raz spotykam.

Parę lat temu miałem przyjemność poznać takie grono osób z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Rafineryjnego w Płocku. Parę lat temu był to wyróżniający się ośrodek badawczy. Wyróżniał się osiągnięciami innowacyjnymi i niezłymi przychodami. To właśnie pracownicy, zdolni i zaangażowani w wypełnianie swoich zadań składali się na sukces Ośrodka.

Ośrodek został skomercjalizowany. Dalsza perspektywa jest więc jasna – prywatyzacja. Znaczna część załogi podjęła, chyba nie tylko moim zdaniem, bardzo pożyteczną inicjatywę. Postanowiono zgłosić swój akces do procesu prywatyzacji. Powołano spółkę pracowniczą, która formalnie zgłosiła swą ofertę. Działania te były wspierane przez miejscową organizację NSZZ „Solidarność”. Serce rosło, gdy spotykałem się z tym zespołem pracowników. Ich merytoryczne przygotowanie i zaangażowanie wskazywało, że ten ośrodek po prywatyzacji będzie dalej rozwijał się dynamicznie. Miałem głębokie przekonanie, że będzie to wyjątkowo pozytywny przykład prywatyzacji pracowniczej. KSN w miarę swoich możliwości starał się wspierać tę inicjatywę. Wydawało się, że ze strony rządu będzie przychylność dla tej inicjatywy, bo tak powinno być.

Tak się nie stało. Nienajlepiej zaczęło się dziać osobom związanym z tą inicjatywą. Odwołany został dyrektor Ośrodka. Bezprawnie usunięta z pracy została przewodnicząca NSZZ „Solidarność”. Przyjęci zostali do pracy pracownicy wysoko wynagradzani, podobno o kompetencjach nie bardzo pasujących do zadań tego ośrodka. Przewodzący ośrodek przestał być przewodzącym ośrodkiem, chyba obecnie ma problemy finansowe.

Dzisiaj dostałem wiadomość od wiceprzewodniczącej NSZZ „Solidarność”. Odchodzi z pracy. Cytuję słowa pani Alicji: „Nie zgadzając się z działaniami zmierzającymi do likwidacji, zniszczenia Naszej firmy – odchodzimy.”

Prywatyzacja pracownicza została załatwiona odmownie. Dokąd zmierza nasza gospodarka? Dlaczego nie wspiera się powiązania nauki z gospodarką? Czego chcą rządzący?

16 września 2011 r.

W dniu 14 września odbyło się kolejne spotkanie Krajowej Sekcji Nauki oraz Rady Nauki i Szkolnictwa Wyższego Związku Nauczycielstwa Polskiego z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy.

W informacji PAP zamieszczonej na stronie internetowej MNiSW między innymi czytamy:

Propozycja związkowców – jak dowiedziała się PAP – jest jednak nie do przyjęcia dla resortu nauki, według którego wykracza on poza regulacje ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Związkowcy oprócz zmiany stawek wynagrodzenia zasadniczego na uczelniach proponują także zmianę sposobu ich naliczania. Zamiast określonej w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym kwoty bazowej związkowcy chcą indeksowania zarobków w stosunku do średniej krajowej.

Pisaliśmy i mówiliśmy o tym wielokrotnie, lecz widać, że trzeba ciągle przypominać, jak to było. Podczas przyjmowania w Sejmie przywołanych norm ustawowych, kształtujących ład płacowy w szkolnictwie wyższym, przyjęto jako zasadne odnoszenie wynagrodzeń pracowników szkolnictwa wyższego do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. W tekście ustawy zapisano odniesienie do kwoty bazowej, lecz nie było to zanegowanie tej zasady, a wyrażenie jej poprzez odpowiednią wielokrotność kwoty wynagrodzenia przeciętnego. Z biegiem lat uległa rozchwianiu relacja pomiędzy kwotą bazową i przeciętnym wynagrodzeniem. Przyjęty ład płacowy przestał być realizowany. Byłby najwyższy czas powrócić do tego ładu. Byłby najwyższy czas, by honorować dobre osiągnięcia poprzednich kadencji.

Ze względu na zgromadzone doświadczenia, najlepszym sposobem rzetelnego potraktowania ustawodawstwa i środowiska akademickiego byłoby zastąpienie w ustawie odniesienia do kwoty bazowej odniesieniem do przeciętnego wynagrodzenia.

Gdyby to z jakichś względów było kłopotliwe, to zapewniam Panią Minister, że przyjęcie proponowanej w Ponadzakładowym Układzie zasady odnoszenia wynagrodzeń do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej nie koliduje z formalnym sformułowaniem w ustawie. Wystarczy tylko przeznaczyć odpowiednią kwotę na te wynagrodzenia.

11 października 2011 r.

Jesteśmy już po inauguracjach nowego roku akademickiego. Odnoszę wrażenie, jakby te uroczystości w tym roku były przyciszone. Może to nie tylko moje złudzenie. Chyba jest kilka okoliczności hamujących entuzjazm. Nowela ustawy o szkolnictwie wyższym uderza w wielu pracowników uczelni. Uczelnie czeka wdrażanie nowych pomysłów. To będzie wiele pracy. Wynagrodzenia za pracę stoją w miejscu, a ceny trochę uciekają. W większości uczelni ten rok akademicki jest rokiem kończącym czteroletnią kadencję. To skłania do podsumowania i refleksji. Wybory do parlamentu RP, które przypadły zaraz po inauguracjach, też, z różnych powodów, mogły skłaniać do powściągliwości. Wreszcie, powtarzające się wieści o nadciągającym kryzysie, hamują optymizm i utrudniają wybieganie w przyszłość.

Dla KSN cały ten rok zaznaczył się protestami przeciwko niekorzystnym zmianom w prawie o szkolnictwie wyższym i przeciwko utrzymywaniu zaniżonych wynagrodzeń. W dniach inauguracji także. KSN demonstrował podczas inauguracji nowego roku akademickiego w Uniwersytecie Jagiellońskim. Informacja o tej pikiecie znalazła się nawet w głównym wydaniu wiadomości TV.

*** **

Wybory do Parlamentu RP wygrała Platforma Obywatelska. Dalej będzie rządzić ta sama koalicja. Czyżby oznaczało to dla KSN ciągłość tych samych problemów?

*** **

W poniedziałek po wyborach w jednej z audycji telewizyjnych dowiedziałem się, że warszawska giełda zareagowała pozytywnie na wyniki wyborów. Gotów jestem sądzić, że była to bardzo skromna konstatacja, gdyż w poniedziałek wzrosty indeksów giełdowych notowały również giełdy europejskie i w Stanach Zjednoczonych.

27 października 2011 r.

Kolosalna nowela ustawy o szkolnictwie wyższym ambitnie porządkuje akademicki świat w Polsce. Ostatnio w prasie mogliśmy czytać o rozterkach związanych z ustawowym wymogiem podpisywania umów ze studentami studiów stacjonarnych o warunkach odpłatności za niektóre studia lub usługi edukacyjne. Studenci, jedni są za, inni przeciw. Władze wielu uczelni się trochę boczą. Pani Minister przesunęła się nieco w kierunku obserwatora. Niech to dogada KRASP z Parlamentem Studentów. Wygląda, że zostanie przyjęta propozycja Uniwersytetu Warszawskiego. Ze studentami zaczynającymi studia będzie podpisywana umowa ramowa o odpłatności i będzie to potwierdzeniem przez studenta świadomości, że niektóre świadczenia mogą być odpłatne. Szczegółowa umowa zostanie zawarta wtedy, gdy dojdzie do sytuacji wymagającej odpłatności, np. powtarzanie określonych zajęć.

Wprowadzenie tego rozwiązania ustawowego argumentowano troską o ochronę praw i interesów studentów. Jest to nieprzekonywujące. Umowy ułatwią jedynie dochodzenie roszczeń w drodze cywilnego postępowania w sądzie. Obu stronom.

O ochronę praw studentów trzeba zadbać poprzez odpowiednie normy ustawowe i ewentualnie poprzez odpowiednie regulacje, określane w rozporządzeniach. To te dokumenty określą pole manewru dla senatów uczelni. Umowy będą tylko zgodną z prawem mutacją dyspozycji ustawowych.

Przykład. To nie umowa wprowadzi odpłatność za drugi kierunek studiów, lecz wprowadziła ją nowela ustawy.

Szkolnictwo wyższe wzbogaci się o setki tysięcy umów pomiędzy studentem i uczelnią. Moim zdaniem, wprowadzenie umów o odpłatności za niektóre usługi edukacyjne jest to odgórne mnożenie zbędnych bytów.

Janusz Sobieszkański

STRAŻNICY GROBU BŁOGOSŁAWIONEGO KSIĘDZA JERZEGO FENOMENEM AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ

W roku wyniesienia na ołtarze Księdza Jerzego Popiełuszki, w 26. rocznicę Jego męczeńskiej śmierci – Parafia św. Stanisława Kostki przygotowała wydanie książki, którą pragniemy Państwu polecić.

Książka „**Czuwamy – Służby przy grobie Ks. Jerzego Popiełuszki 1984-2010**”, dokumentuje 26-letnie trwanie w posłudze ludzi wiernych Osobie i spuściźnie Kapłana-Męczennika.

Książka jest rozszerzonym – w stosunku do poprzedniego wydania – dokumentem niezwyklej, pozytywnej aktywności grupy kilkuset osób, działających zarówno wspólnie jak i niezależnie, na rzecz szerzenia kultu Księdza Jerzego Popiełuszki. Członkowie Kościelnej Służby Porządkowej przy grobie Księdza Jerzego Popiełuszki pracują społecznie przy Sanktuarium Zoliborskim, pełniąc różne służby jak: straży i porządku grobu, informacji i inne, a także podejmując działania poza Sanktuarium dla wypełnienia testamentu Księdza Jerzego.

Co takiego miał w sobie ten skromny, niepozornej postury Kapłan, że wyzwolił i wyzwala w ludziach tyle dobrej energii, niewygasającej już ponad 26 lat?

Warto przeczytać tę książkę, aby nieco bliżej poznać tych ludzi i rozmach ich działania w służbie Księdzu Jerzemu, a od 6 czerwca 2010 roku – BŁOGOSŁAWIONEMU JERZEMU.

Książka przedstawia:

- historię służb i ich najważniejsze działania,
- sylwetkę księdza Teofila Boguckiego – można powiedzieć – promotora świętości Księdza Jerzego,
- opis zdarzeń przed i w czasie beatyfikacji,
- charakterystykę 81 grup pełniących służbę przy grobie Księdza Jerzego oraz skoroszyt nazwisk osób pełniących tę służbę obecnie i w minionych latach,
- inicjatywy podejmowane przez Kościelną Służbę Porządkową, dla dokumentowania i szerzenia kultu Księdza Jerzego,
- 75 wspomnień, świadectw o Księdzu Jerzym i promieniowaniu Jego łaski, złożonych przez osoby duchowne i świeckie.
- opis dwóch muzeów – przy kościele św. Stanisława Kostki – upamiętniających życie i męczeństwo księdza Jerzego.

Śp. ksiądz prałat Zygmunt Malacki podkreślał wielokrotnie, że te służby są swoistym fenomenem, są unikalnym zjawiskiem społecznym. Nie ma bowiem drugiego takiego miejsca na świecie, w którym przez 26 lat pełni służbę całodobowo, społecznie, kilkaset osób.



Książka ma około 700 stron, jest bogato ilustrowana; zawiera ponad 400 fotografii i ponad 40 dokumentów. Edycja książki jest wysokiej jakości – na kredowym papierze. Wydawcą książki jest oficyna ADAM. Książka ukazała się w grudniu 2010 roku.

Książkę można nabyć w kiosku przy kościele św. Stanisława Kostki lub zamówić bezpośrednio w parafii.

Adres: ks. Tadeusz Bożełko, Parafia św. St. Kostki, ul. Hozjusza 2, 01-565 Warszawa.

Cena albumu została skalkulowana prawie po kosztach własnych i wynosi 55 zł.

Zachęcamy do jej nabycia osoby indywidualne – zwłaszcza

pełniące kiedykolwiek służbę przy grobie ks. Jerzego, parafie, komisje zakładowe „Solidarności” – gdyż wielu członków tych służb wywodzi się ze służb parafialnych *Totus Tuus*, bądź jest aktywnymi członkami związku „Solidarność”, biblioteki wydziałów socjologii, gdyż książka jest bogatym źródłem wiedzy o określonym zjawisku społecznym.

Książka zawiera skorowidz nazwisk, można więc łatwo sprawdzić, czy osoba pełniąca kiedykolwiek służbę przy grobie ks. Jerzego znajduje się w odpowiedniej grupie. W książce są fotografie twarzy kilkuset dyżurnych, pełniących wartę; jest to szczególnie cenny materiał do studiów dla socjologów twarzy.

Książka jest niezwykle cennym historycznym wydawnictwem, dokumentującym wyjątkowe zjawisko społeczne długoletniej, honorowej aktywności setek osób, kultywujących pamięć Księdza Jerzego Popiełuszki.

Od maja 2011 r. nastąpiła pokoleniowa zmiana strażników grobu. Wartę zaczęły pełnić grupy członków „Solidarności” z całej Polski, odpowiadając na apel Komisji Krajowej, podjęty na ostatnim WZD i skierowany „...do wszystkich struktur Solidarności, o włączenie się do zaszczytnej służby przy grobie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki”. Na zdjęciu – grupa kolejarzy z Białegostoku.

Anna Gołębiewska

Członek KSP przy grobie bł. ks. Jerzego od 27 lat

Stowarzyszenie Osób
Represjonowanych w Stanie Wojennym
KOŁO w ŚWIDNIKU

WYROKI TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

W dniu 1 marca br. Trybunał Konstytucyjny uznał, że ograniczenie w znowelizowanej w 2007 r. ustawie „odszkodowawczej” (o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego z dnia 23 lutego 1991 r.) wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia jest niezgodne z prawem. Oznacza to, **że można złożyć teraz wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy i dochodzić nieograniczonych roszczeń odszkodowawczych za internowanie, uwięzienie i kolegia.**

Wyrok obowiązuje od dnia 10 marca 2011 r. i jest opublikowany w Dzienniku Ustaw Nr 53-3337-Poz.277 z 2011 r.

Kolejnym wyrokiem z dnia 16 marca br. Trybunał Konstytucyjny uznał, że dekret stanu wojennego jest nielegalny. Oznacza to, że osoby poszkodowane i różnorodnie represjonowane **mogą składać pozwy o stosowne zadośćuczynienie i odszkodowanie.**

Dz. U. 2011 nr 64 poz. 342 - Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 r. sygn. akt K 35/08

Zainteresowani mogą się zwracać o pomoc do Mec. p. Zbigniewa Pikulińskiego;

Kancelaria: tel. 81-532-40-14, 81-741-70-29 - **LUBLIN**

Przewodniczący S.O.F.
Kolegium Świdnickiego
Ryszarda Pasieki

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Anna Gołębiewska, Wojciech Pillich, Janusz Sobieszczęński, Krzysztof Weiss.

Redaktor naczelny: Janusz Sobieszczęński,

opracowanie językowe: Jerzy Jackl, opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczevska.

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: KSN@interia.pl ; krajowasekcjanauki@gmail.com ; <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn> ;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN On line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>